Nr. 258 Środa 14 Września 1938 r. Rocznik XLV.

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7 — Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 188

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 80, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 60 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Obrady Ligi Narodów

Pierwsze posiedzenie 19-ej Sesji Zgromadzenia w Genewie

Wczoraj o godz. 11-ej przewodniczący Rady Ligi Narodów, delegat Nowej Zelandii Jordan, otworzył pierwsze posiedzenie 19 sesji Zgromadzenia Ligi Narodów w Genewie.

Przemówienie inauguracyjne delegata Nowej Zelandii nastrojone było tonem głębokiej troski, wywołanej przede wszystkim kryzysem, jaki przeżywa obecnie Liga Narodów.

Mówca przypomniał okoliczności, w jakich powstała Liga i cele, jakie miała spełniać. „Dziś — powiedział Jordan — pewna liczba krajów straciła swą wiarę w pakt i widzimy zamieszanie i nieporządek, jakie z tego wynikają". Mówca stwierdził, że wszyscy uznają dziś, iż pakt nie funkcjonuje odpowiednio. Istnieją jednak różnice w poglądach na temat sposobu poprawienia tej sytuacji. Jordan podkreślił dalej, że wszyscy obecnie zdają sobie sprawę z trudności bezpośrednich, jakie istnieją w Europie. Unikając wchodzenia w szczegóły, aby nie utrudniać, jak oświadczył, roli tych, na których barkach spoczywa bezpośrednio odpowiedzialność za rozwój wypadków, mówca zakończył stwierdzeniem, odpowiadającym zresztą istocie obecnego paktu Ligi, że wypadki europejskie zajmują nie tylko państwa bezpośrednio zainteresowane, lecz również wszystkie kraje świata.

Po zweryfikowaniu pełnomocnictw poszczególnych delegacyj na Zgromadzeniu, posiedzenie zostało odroczone, celem przygotowania wyborów prezydium. (PAT.).

Cenzura hitlerowska skonfiskowała część mowy Goeringa

Goering zaniemógł

po swojej wojowniczej mowie

Korespondent berliński „Kuriera Warszawskiego" podaje:

„Mowa gen. Goeringa, która w sobotę była na ogół podana tylko w zwięzłych skrótach, w niedzielę obok przemówienia min. Goebelsa zajmuje gros miejsca w [illegible] niemieckich. Taktyka [illegible] wywołała nawet przypuszczenie w kołach tutejszych obserwatorów zagranicznych, że mowa marsz. Goeringa ze względu na swą ostrość miała być celowo usunięta w cień. Jak się okazało przesunięto moment propagandowego [illegible] jej na niedzielę.

Przy porównaniu jednak rzeczywistego tekstu mowy z brzmieniem podanym przez Niemieckie Biuro Informacyjne, a za nim przez całą prasę wynika, że zdecydowano się na usunięcie pewnych ustępów, a między nimi:

1) Ostry ustęp skierowany przeciwko Czechom, jako narodowi pozbawionemu kultury, który nie wiadomo skąd się wziął;

2) Ustęp ostrzegający Anglię, by nie dawała dobrych rad i ostrzeżeń o konieczności utrzymania pokoju, a lepiej sama zajęła się przywróceniem porządku w „swym żydowskim państewku" i innych posiadłościach swoich;

3) Żołnierskie lapidarne wyrażenia na temat zalet wojennych armii niemieckiej.

Wczoraj ogłoszono w Norymberdze komunikat urzędowy, że premier feldmarszałek Goering nagle zaniemógł. Choroba premiera Goeringa połączona jest ze stanem gorączkowym, skutkiem czego będzie musiał dłuższy czas pozostawać w łóżku.

W niemieckich kołach politycznych utrzymują, iż choroba feldmarszałka Goeringa wywołana została trudami dnia wczorajszego, zwłaszcza zaś długotrwałym staniem na trybunie, podczas przemarszu formacyj wojskowych. Natychmiast zastosowane specjalne zabiegi oraz kąpiele chorej nogi nie dały pożądanych rezultatów.

Ufortyfikowane pozycje chińskie w górach

Zaciekła obrona Hankou

Japończycy daremnie usiłują wyprzeć Chińczyków z ich pozycji

Komunikat chiński donosi, że na południowym brzegu rzeki Jang-Tse trwają zaciekłe walki na północnym zachodzie od m. Żuiczan. Japończycy daremnie usiłują wyprzeć Chińczyków, zajmujących tu ufortyfikowane pozycje w górach.

Punkt ciężkości walk w dniu wczorajszym przeniósł się w okolice st. Mahulin, oraz na północ od Deania. Oddziały chińskie usiłowały odebrać Japończykom st. Mahulin, utraconą kilka dni temu po zbombardowaniu jej przez Japończyków pociskami chemicznymi. Operacjami ze strony Chińczyków kieruje na tym froncie gen. Dżan-Fa-Gui, wschodząca gwiazda wśród generalicji chińskiej.

Na północnym brzegu Jang-Tse Japończycy podjęli znacznymi siłami natarcie w rejonie Guansin. Chińczycy uparcie bronią swych pozycji, zadając atakującemu przeciwnikowi ciężkie straty. Kolumna japońska, wykonywująca ruch oskrzydlający od północy, utknęła w miejscu na zachód od Luania, gdzie od kilku dni toczą się mordercze walki. Do kolumny japońskiej, liczącej ponad 10 tysięcy bagnetów, przybyła świeża dywizja posiłkowa.

W północnych Chinach w prowincji Szansi, wysunięta na zachód operacyjna grupa japońska po ostatnich walkach, zaczęła się wycofywać do m. Jusanin. Na tym odcinku sytuacja, wedle komunikatu chińskiego, ma się przedstawiać dość pomyślnie, lecz szczegółów ostatnich walk narazie brak.

Włoski hymn hitlerowski

Poeta włoski, Giovanni Orsini, wydał w tych dniach hymn na cześć Hitlera, który ukazał się w wydaniu książkowym w języku włoskim i niemieckim.

Hymn ten powstał w czasie pobytu Führera we Włoszech i był po raz pierwszy opublikowany w dzienniku „Il Secolo — La Sera".

Palestyński wulkan



NOWO ZWERBOWANA POLICJA ANGIELSKA W PALESTYNIE.

Na obszarach Palestyny mnożą się dalsze akty terorystyczne. W okręgu Gaza przy starciu między powstańcami arabskimi a żydowskimi policjantami dwaj policjanci zostali zabici, a dwaj odnieśli ciężkie rany. Stacja kolejowa Artus [illegible] linii Jerozolima — Lydda zo[illegible] podpalona. Podpalono również synagogę w małym miasteczku pomiędzy Tel - Aviv a Jaffą.

W starej dzielnicy Jerozolimy po odbytych tam zebraniach arabskich doszło do gwałtownych demonstracyj w okolicach meczetu Omara. Władze policyjno - wojskowe rozproszyły demonstrantów. Na wschód od Ramleh zerwano na znacznej przestrzeni przewody telefoniczno - telegraficzne, przerywając komunikację między Jerozolimą a Jaffą.

W czasie wczorajszych zajść w Jerozolimie 6-ciu żydowskich policjantów pomocniczych zostało zabitych, a jeden zaginął.

Na ulicach Jerozolimy krążą silne patrole.

Wojsko wraca z manewrów

Dziś wojsko polskie wraca z manewrów do stolicy, do Warszawy. Społeczeństwo będzie żywo i serdecznie witać wracające oddziały. Miasto Warszawa zaprosiło do udziału w powitaniu niektóre organizacje socjalistycznego obozu.

W żołnierzu Niepodległej Polski widzimy OBROŃCĘ NIEPODLEGŁOŚCI, o którą naród Polski walczył tak długo i tak ofiarnie. [illegible] dział socjalizmu polskiego w [illegible] walce jest ogólnie znany.

Polska przeżywa obecnie — po 20 latach Niepodległości — chwilę trudną. Niebezpieczeństw, idących obecnie przede wszystkim z Zachodu, nie ukrywamy.

Jak corocznie, nasi towarzysze-robotnicy i pracownicy serdecznie będą witali wracających żołnierzy.

Spadek bezrobocia w Anglii

Liczba bezrobotnych w Anglii w miesiącu sierpniu rb. obniżyła się o dalsze 14.000 osób, w porównaniu z miesiącem lipcem, i wynosiła na dzień 31 sierpnia 1.759.000 osób. Spadek bezrobocia zaznaczył się przede wszystkim w przemyśle węglowym, budowlanym i obuwianym, natominast wzrost w przemyśle tekstylnym, stalowym i niektórych gałęziach przemysłu maszynowego.

Kolonie żydowskie w Abisynii

Włoskie ministerium kolonii opracowało plan osiedlenia Żydów w Abisynii. Oficjalnego ogłoszenia planu osiedleńczego należy oczekiwać w najbliższych dniach. Jak podaje „Prager Presse", Żydzi kolonizowani będą na jednym z najbogatszych terenów Abisynii, a ich działalność przemysłowa i rolnicza podlegać będzie ścisłej kontroli Włochów.

Fortyfikacje na Śląsku niemieckim

Wzdłuż granicy czechosłowackiej na niemieckim Śląsku w miesiącu sierpniu prowadzono intensywnie budowę nowych fortyfikacyj. Szczególnie silne fortyfikacje zbudowano w miejscowości Seidenberg, która swoimi domami przylega do granicy i łączy się ze wsią Eltersbach po czechosłowackiej stronie.

Do budowy użyto robotników z Berlina i Zagłębia Saary. Dworzec kolejowy w Seidenberg został rozbudowany do dużych rozmiarów. Pierwszą stację na linii do Görlitz, Nigrisch - Hagenwalde zamienione na punkt węzłowy, łącząc ją ze stacją kolejową Zittau.

Powódź w Niemczech

[illegible] i jego okolice w Niemczech [illegible]one zostały ponownie kata[illegible] powodzi, wywołanej przez [illegible]le się chmury w nocy z soboty na niedzielę. W pobliżu miejscowości kąpielowej Altheide wzbrane [illegible] zniosły dwie tamy, utworzyły [illegible] potok i zalały kilkadziesiąt gospodarstw, na których poziom wody dochadzi do jednego metra. Niemal wszystkie mosty zostały uszkodzone. Zaalarmowane służbę pracy i straż ogniową. Mieszkańcy Schwedeldorfu zaskoczeni byli przez powódź we śnie tak, że z wielką trudnością udało im się wyprowadzić żywy inwentarz w bezpieczne miejsce. Również i w innych miejscowościach położone nad Nissą miejsco[illegible] do wysokości [illegible] zalane wodą. Część miasta [illegible]kenstein jest również pod wodą. W dwóch innych miejscowościach [illegible]kowie akcji ratowniczej przez [illegible]szy czas stali do połowy pier[illegible] wodzie, aby wśród nocy prze[illegible] kobiety i dzieci na wyżej [illegible].

Żegluga na Dunaju

Niemcy rozpoczęły na szerszą skalę eksploatację żeglugi na Dunaju dla celów importu niektórych artykułów spożywczych i surowców. W pierwszym rzędzie dotyczy to transportu zboża z Węgier, oraz z Jugosławii. Jednocześnie niezale[illegible]nie od transportów statkami zb[illegible] dla Niemiec transportowane jes[illegible] Rumunii na wielkich barkach [illegible]cjalnie dostosowanych do żeglugi na Dunaju.

Również i większe partie tytoniu jugosłowiańskiego dla Niemiec transportowane są Dunajem na statkach niemieckich i austriackich. Zwiększenie ruchu transportowego spowodowało nawet chwilowy brak tonnażu barek i łodzi transportowych na Dunaju.

Rokowania japońsko-sowieckie

Rozmowy pomiędzy ambasadorem japonskim Szigemitsu a zastępcą komisarza spraw zagr., Potiemkinem w sprawie powołania komisji dla wytyczenia granicy sowiecko - mandżurskiej, zbliżają się do pomyślnego końca. Zadaniem tej komisji będzie wytyczenie granicy w okolicach Czang - Ku-Feng na odcinku 8-kilom. długości.

Zdaniem japońskiego ministerium spraw zagr., pomyślne zakończenie prac tej komisji mogłoby mieć korzystny wpływ na inne zagadnienie, pozostające w zawieszeniu między obu krajami.

Międzynarodowy kongres adwokatów

W Budapeszcie zakończył swoje obrady Międzynarodowy Kongres Adwokatów, w którym wzięła również udział delegacja polska. Następny kongres odbędzie się w Warszawie.

Nie należy poddawać się pesymizmowi...

Autorytatywne oświadczenie W. Brytanii

LONDYN (PAT.). Na temat obecnej sytuacji i stanowiska W. Brytanii udzielono w niedzielę wieczorem prasie Z NAJBARDZIEJ AUTORYTATYWNEGO ŹRÓDŁA BRYTYJSKIEGO następujących wyjaśnień:

Kanclerz Hitler ponownie zaakcentował swą wolę pokoju i byłoby błędem w obecnej chwili przypuszczać, że oświadczenie to nie jest szczere. Rząd brytyjski traktuje zagadnienie czeskie poważnie, mimo, iż sytuacja jest trudna. Zdaniem Rządu brytyjskiego nie jest rzeczą niemożliwą uzyskać rozwiązanie w sensie porozumienia na podstawie środków pokojowych i drogą pokojowych rokowań. W obecnej sytuacji misja lorda Runcimana odegrała wielką rolę. Nowe propozycje Rządu czeskiego, uwzględniające częściowo żądania Niemców sudeckich, zwęziły w rezultacie przedział między obu stronami. Aczkolwiek okazać się może konieczne dokonanie pewnych wyjaśnień i nawet zmian w tych propozycjach i aczkolwiek niezbędne będzie jeszcze przeprowadzenie rokowań, to jednak — zdaniem Rządu brytyjskiego — NIE ISTNIEJE OBECNIE ŻADNE UZASADNIENIE DLA WYCOFANIA SIĘ Z ROKOWAŃ I ROZPOCZĘCIA KROKÓW NA RZECZ BARDZIEJ GWAŁTOWNEGO ROZWIĄZANIA. Możliwe, że nawet i obecnie nastąpią jeszcze pewne niepowodzenia i trudności w tych rokowaniach, ale lord Runciman jest wciąż na miejscu i te same kwalifikacje, które wykazał on dotychczas i dzięki którym opanowano istniejące trudności, są do dyspozycji również i obecnie.

W brytyjskich kołach oficjalnych przypominają oświadczenie premiera Chamberlaina w Izbie Gmin dnia 24 marca r. b. i mowę min. Simona w Lanark, w których to wystąpieniach zostało przedstawione stanowisko Rządu brytyjskiego i stwierdzono, że W. BRYTANIA NIE MOGŁABY POZOSTAĆ OBOJĘTNĄ W WYPADKU ROZSZERZENIA SIĘ KONFLIKTU.

W OBECNEJ SYTUACJI UTRZYMYWANY JEST ŚCISŁY KONTAKT Z FRANCJĄ, NAJBLIŻSZYM SĄSIADEM W. BRYTANII. NIE NALEŻY PODDAWAĆ SIĘ PESYMIZMOWI I TRZEBA OCZEKIWAĆ NA PONIEDZIAŁKOWE PRZEMÓWIENIE KANCLERZA HITLERA, O KTÓREGO INTENCJACH POKOJOWYCH NIE MA DOTYCHCZAS POWODU WĄTPIĆ.

W Berlinie zbagatelizowano oświadczenie angielskie

BERLIN (PAT). — W związku z oświadczeniami Rządu angielskiego do prasy co do stanowiska Anglii i Francji w razie gwałtownego rozwiązania sprawy czeskiej, w niemieckich kołach politycznych zwracają uwagę na fakt, że możliwość gwałtownego rozwiązania dotychczas była dyskutowana wyłącznie poza Niemcami.

Poza tym oświadczenia angielskie, według kół niemieckich, nie zawierały dla Niemców żadnych niespodzianek.

Narady u premiera Anglii

LONDYN (ATE.). W niedzielę rano w rezydencji premiera odbył się szereg rozmów, w których uczestniczyli: lord Halifax, sir John Simon, sir Samuel Hoare, sir Aleksander Cadogan i sir Robert Vansittart. Rozmowy trwały do godz. 3-ej.

Wyreżyserowana farsa

„uciskanych Niemców"

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Karlsbadu, iż lord Runciman, który bawi od piątku wieczorem na zamku hr. Czernina w Petersburgu na drodze Karlsbad—Praga, przyjął w niedzielę w południe delegację partii niemiecko-sudeckiej pod przewodnictwem kierownika okręgowego partii posła Wollnera.

Poseł Wollner oświadczył m. in.: Od czasu traktatu pokojowego w St. Germain Niemcy sudeccy cierpieli. W r. 1918, wierząc w 14 punktów Wilsona, opuściliśmy broń. Powracając do ojczyzny, wierzyliśmy, że zawarte w 14 punktach prawo samostanowienia będzie zastosowane również i do nas. Tymczasem spotkało nas rozczarowanie. Po 20-letnich cierpieniach naprężenie osiągnęło swój kulminacyjny punkt. Nie wierzymy w czeskie obietnice, liczymy na waszą lordowską wysokość, iż uczyni pan wszystko, co możliwe, abyśmy mogli uzyskać nasze prawa.

Lord Runciman za pośrednictwem tłumacza oświadczył, że wypadki bezprawia, o których się dowiedział, odczuł głęboko i że przestudiuje materiały dowodowe, prosi jednakże, ażeby wziąć pod uwagę to, iż nie jest wszechmogący.

Czterotysięczny tłum, który zebrał się przed zamkiem, wznosił okrzyki: „Chcemy plebiscytu". Gdy lord Runciman z małżonką ukazali się na balkonie, tłum odśpiewał niemieckie pieśni narodowe, po czym zaczął chóralnie wołać: „Drogi lordzie, wyzwól nas od Czechosłowacji" (Lieber Lord, mach uns frei von der Tchechoslovakei).

Za pośrednictwem posła Wollnera lord Runciman polecił oświadczyć zebranym, iż ma nadzieję, że nad głęboką przepaścią, dzielącą Niemców i Czechów, da się przerzucić most pokoju.

W odpowiedzi na to oświadczenie z tłumu rozległy się chóralne okrzyki: „Plebiscyt".

Robotnicy mają dość

nieodpowiedzialnego kierownika fabr. „Olkusz"

Robotnicy fabryki „Olkusz" mają dość szykan kierownika fabryki, p. Kotowicza i jego pomagierów majstrów: Nowaka, Piotrowskiego i innych.

Nazwiska tych ludzi a przede wszystkim p. Kotowicza stanowią dla niektórych robotników ciągłą groźbę.

Kotowicz, wspólnie ze swoimi wybrańcami, chciałby wywindować się do góry na barkach robotników. Robi z siebie wielkiego patriotę, ale wszystko kosztem zbiedzonych robotników.

I to mu się nawet dotychczas udawało.

Urządzał wraz ze swymi majstrami najrozmaitsze składki pieniężne wśród robotników — na rozmaite cele.

Wszystko to robiło się po to, żeby zarobić na medale i t. p.

Ostatnio w fabryce przeprowadzona została wśród robotników uchwała opodatkowania się na Fundusz Obrony Narodowej.

Robotnicy i tym razem postanowili opodatkować się, ale pod warunkiem, że zbiórkę przeprowadzą ludzie, do których mają zaufanie a nie dotychczasowy dobrodziej za ich pieniądze.

I tak się też stało. Wybrany został komitet, który miał powierzone ściąganie pieniędzy od pracowników fabryki i przekazanie ich władzom wojskowym.

Kotowiczowi to się nie spodobało, bo w komitecie zabrakło jego osoby.

W dniu 19 sierpnia b. r. odbyła się konferencja przedstawicieli robotników z dyrekcją fabryki przy udziale sekretarza Związku, tow. Angiera. Robotnicy domagali się zaprzestania stosowanych przez p. Kotowicza metod, oraz pytali, dlaczego firma nie przeprowadza potrąceń zgodnie z żądaniem, wniesionym na piśmie przez komitet.

Dyrekcja oznajmiła, że potrącenie może przeprowadzić pod warunkiem, że w skład komitetu będzie wchodził przedstawiciel firmy, p. Kotowicz. W przeciwnym bowiem razie żadnych potrąceń nie przeprowadzi.

Cóż to ma znaczyć? — pytają niektórzy robotnicy?

My dajemy pieniądze a p. Kotowicz ma nimi rządzić? To być nie może.

Takie samo stanowisko zajęli delegaci.

Wreszcie postanowiono zwołać drugie zebranie robotników, które się odbyło w dniu 21 sierpnia b. r. w Domu Robotniczym. Na zebraniu tym robotnicy powierzyli sprawę swoim przedstawicielom.

Upadł również komitet, wybrany przez różnych rozbijaczy robotniczych, w skład którego wchodził także p. Kotowicz. Komitet ten powstał, zdaje się, z namowy p. Kotowicza, żeby rozbić komitet, wybrany z ramienia robotników, bo w nim jego nie było.

Rozbijacze na zebraniu zdecydowali się nawet zlikwidować swój komitet, byle tylko dokooptować p. Kotowicza do komitetu, wybranego przez robotników.

Gdy to się nie udało, jeden z nich, Władysław Dreksa, pozwolił sobie nawet na oszczercze zarzuty pod adresem organizacji robotniczej. Oczywiście sprawa ta skierowana została natychmiast do sądu.

Wybryków p. Kotowicza robotnicy nie mogą już znieść i jeżeli stosunki nie ulegną zmianie, cierpliwość ich się wyczerpie.

M. N.

Międzynar. zawody balonowe

LEODIUM (PAT.). W niedziele po południu odbył się start balonów, biorących udział w 26-tych zawodach o puchar Gordon - Bennetta. Około dwudziestu tysięcy widzów zgromadziło się na miejscu startu.

Pogoda w ostatniej chwili niespodziewanie się zmieniła i wiatr, który w sobotę skierował balony na zachód, w niedzielę rano tak zmienił kierunek, że oczekiwano lotu w stronę Włoch północnych. Na chwilę przed zawodami jednakże pogoda raz jeszcze się zmieniła i tym razem wiatr pognał balony w stronę Niemiec i Polski.

Należy oczekiwać, że część balonów poszybuje nawet do Rosji. Reszta będzie lądować po drodze. Start balonów odbył się bez żadnego wypadku.

Pierwszy wzniósł się Belg Demuyter, w ślad za nim balon francuski, po czym Warszawa 2, pilotowana przez inż. Krzyszkiewicza. Ostatni wyleciał o godz. 18 kpt. Janusz na „LOPP", uważany przez Belgów za najgroźniejszego przeciwnika Demuytera.

Zdanie o braciach niemieckich

NORYMBERGA (PAT). — W zwięzłej mowie, wygłoszonej w niedzielę przez kanclerza na apelu formacyj partyjnych, padło zdanie o bardzo dużym znaczeniu. Odnosiło się ono do tych „braci niemieckich", którzy „na razie nie mogą jeszcze" brać udziału w uroczystościach norymberskich. Wszyscy obecni zrozumieli jasno, że zdanie to odnosi się do Niemców sudeckich, co przyjęte zostało entuzjastycznymi oklaskami.

(Skąd korespondent PAT-a wie, jak zdanie to pojęli „wszyscy obecni"? Widocznie korespondent PAT-a jest ponadto odgadywaczem myśli. — Przyp. Red.)

O wymianę jeńców hiszpańskich

Z Tuluzy donoszą, iż misja Chetwooda, której polecono rokowania z Rządem w Burgos i Barcelonie, w celu doprowadzenia do wymiany jeńców, otrzymała odpowiedź od władz w Burgos, wyrażającą zgodę na przyjęcie członków misji na terytoriach, zajętych przez wojska gen. Franco. W niedzielę rano członkowie misji Chetwooda wyjechali pociągiem do Henday.

Obrady Rządu francuskiego

Na poniedziałek po południu wyznaczone zostało posiedzenie francuskiej Rady Ministrów, które ma być poświęcone omówieniu sytuacji międzynarodowej. Premier Daladier i min. Bonnet, który wrócić ma z Genewy w poniedziałek po południu, wygłoszą przemówienia o sytuacji.

We wtorek o godz. 10 rano odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem prezydenta Lebruna w pałacu Elizejskim, również poświęcone położeniu międzynarodowemu. Rząd francuski będzie mógł we wtorek rozważyć sytuację po poniedziałkowej mowie Hitlera.

Wojna partyzancka w Palestynie

LONDYN (PAT). — Z Palestyny codziennie w dalszym ciągu napływają wiadomości o krwawych starciach, zamachach i sabotażach. CO RAZ CZĘŚCIEJ OFIARAMI POWSTAŃCÓW ARABSKICH PADAJĄ ŻOŁNIERZE I POLICJANCI BRYTYJSCY. Wczoraj zabito w Haifie marynarza brytyjskiego, stojącego w porcie okrętu „Malaya". W niedzielę rano niedaleko kolonii żydowskiej w południowej Palestynie w starciu z powstańcami zabito dwuch rezerwowych policjantów żydowskich a dwuch raniono. Po południu zastrzelono na granicy Haify i Tel-Avivu chłopca żydowskiego. Żołnierze brytyjscy otworzyli ogień na zamachowców, z których dwuch zostało rannych. Dowódca wszystkich brytyjskich sił wojskowych w Palestynie zatwierdził trzy wyroki śmierci i 6 wyroków, skazujących na dożywotnie więzienie terrorystów arabskich.

LONDYN (PAT.). Ubiegłej nocy oddział uzbrojonych powstańców arabskich zaatakował posterunek policyjny w Beersheba. W czasie walki zabito jednego policjanta brytyjskiego. Po zrabowaniu dużej ilości broni i amunicji powstańcy podłożyli ogień pod budynki posterunku oraz urzędów, które doszczętnie spłonęły. Inny oddział powstańców zajął również ubiegłej nocy wieś arabską koło Nazaretu. Powstańcy ranili wójta wioski i jego syna oraz zabili córkę.

Ponadto ub. nocy rzucono bomby na główną kwaterę policji w Jaffie i podpalono posterunek policji pod Esdraelon. Przecięcie linii, łączącej studio radia w Jerozolimie ze stacją nadawczą w Ramallah, spodowało przerwę w programie radia palestyńskiego.

SPORT

PIŁKA NOŻNA

WALKI O MISTRZOSTWO LIGI. SENSACYJNE ZWYCIĘSTWO POLONII NAD POGONIĄ.

We Lwowie rozegrany został mecz ligowy pomiędzy warszawską Polonią i lwowską Pogonią. Sensacyjne zwycięstwo odniosła drużyna stołeczna w stosunku 3:1 (0:1). Jest to pierwsza porażka Pogoni w bież. roku na terenie Lwowa.

Polonia wygrała zasłużenie. Mimo osłabienia brakiem Pazurka i Nawrota, grała ona przez cały czas niezwykle ambitnie. Z powodzeniem przetrzymała pierwszą połowę, w której Pogoń była lepsza i niezwykle skutecznie zagrała w drugim okresie gry, zapewniając sobie cenne zwycięstwo.

Przed meczem zarząd Pogoni witał drużynę stołeczną z okazji jubileuszowej gościny we Lwowie, gdyż, jak wiadomo, pierwszy mecz między Pogonią a Polonią został rozegrany we Lwowie w 1918 r.

RUCH WYGRAŁ Z WARSZAWIANKĄ 4:1.

Na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie wobec 8000 widzów Ruch pokonał Warszawiankę 4:1 (2:1). Ślązacy mieli przez cały czas wyraźną przewagę nad przeciwnikiem.

Gra była dość ostra, a w drugiej połowie Wilimowski został kontuzjowany i zniesiony z boiska. Po kilku minutach Ślązak wrócił jednak na boisko i grał do końca.

CRACOVIA POKONAŁA DRUŻYNĘ ŚMIGŁEGO 3:1.

W Wilnie wobec 6000 widzów Cracovia pokonała drużynę Śmigłego 3:1 (2:0). Śmigły wystąpił do tego meczu z postanowieniem odniesienia za wszelką cenę zwycięstwa. Ambitna gra drużyny wileńskiej często niestety przeradzała się w brutalność.

AKS. ODNIÓSŁ ZWYCIĘSTWO NAD ŁKS. 3:2.

W Chorzowie AKS. pokonał ŁKS. 3:2 (1:1). ŁKS. był w polu wyraźnie lepszy i przy pewnej dozie szczęścia mógł zawody te wygrać. Ślązacy przechodzą wyraźny spadek formy, a jedynie Piontek utrzymuje się na dawnym poziomie.

WISŁA PRZEGRYWA NA WŁASNYM BOISKU Z WARTĄ.

W Krakowie poznańska Warta odniosła sensacyjne zwycięstwo nad Wisłą w stosunku 7:5 (4:2). Tak wysokiego wyniku i porażki Wisły na własnym boisku nie spodziewano się, zwłaszcza po dobrych jej wynikach w drugiej rundzie rozgrywek ligowych.

TABELA ZAWODÓW O MISTRZOSTWO LIGI.

Po niedzielnych zawodach o mistrzostwo ligi Ruch umocnił się na pierwszym miejscu, najprawdopodobniej zdobędzie mistrzostwo ligi, gdyż posiada już przewagę 6 punktów nad drugą z kolei drużyną Cracovii. Tabela zawodów przedstawia się obecnie następująco:

	pkt.	st. br.
1) Ruch	21:7	45:25
2) Cracovia	16:10	32:27
3) Warta	15:13	43:34
4) Wisła	15:13	29:29
5) A. K. S.	13:15	32:28
6) Polonia	13:13	26:28
7) Pogoń	13:15	16:19
8) Warszawianka	13:15	30:35
9) Śmigły	11:17	24:35
10) Ł. K. S.	8:20	16:33

O WEJŚCIE DO LIGI.

W Świętochłowicach w meczu o wejście do ligi Garbarnia niespodziewanie pokonała Śląsk 2:1 (2:1).

W Łodzi wobec 5000 widzów Union-Touring pokonał P. K. S. z Łucka 2:0 (1:0). Drużyna łódzka grała na ogół słabo i mimo zwycięstwa nie zadowoliła.

W tabeli rozgrywek prowadzi bezapelacyjnie Garbarnia bez straty punktów.

	pkt.	st. br.
1) Garbarnia	6:0	9:3
2) Union - Touring	[illegible]	[illegible]
3) Śląsk	2:4	6:7
4) P. K. S.	[illegible]	2:11

SLAVIA ZDOBYŁA PUCHAR EUROPY ŚRODKOWEJ.

W drugim rewanżowym meczu finałowym o puchar Europy Środkowej Slavia pokonała w Budapeszcie Ferencvaros 2:0, zdobywając puchar i mistrzostwo piłkarskie Europy Środkowej.

LEKKOATLETYKA

NOWY REKORD POLSKI W OSZCZEPIE OBURĄCZ.

W niedzielę na stadionie Polonii odbyły się zawody lekkoatletyczne o charakterze propagandowym, przy udziale kilku czołowych zawodników polskich, uczestniczek obozu pań przed mistrzostwami Europy oraz kilku niestowarzyszonych.

W specjalnej próbie Gburczyk z Warszawianki ustanowił nowy rekord Polski w rzucie oszczepem oburącz, uzyskując łącznie wynik 112,97 mtr. (prawą ręką — 62,59 mtr. lewą—50,38 mtr.). Dotychczasowy rekord Polski należał do Lokajskiego i wynosił 104,87 mtr. Wynik Gburczyka jest więc znacznie lepszy.

Niewiadomo czy nowy rekord zostanie uznany, gdyż na stadionie nie było metalowej taśmy do mierzenia odległości rzutów.

WALASIEWICZÓWNA NA ZAWODACH PROPAGANDOWYCH W GDAŃSKU.

W Gdańsku odbyły się w niedzielę propagandowe zawody lekkoatletyczne, zorganizowane przez Polską Radę Sportową na zakończenie tygodnia sportu polskiego.

Na zawodach startowała Walasiewiczówna w trzech konkurencjach, zajmując trzy pierwsze miejsca. Uzyskała ona na 100 metrów czas 12,2, w skoku w dal 5,96, a w rzucie dyskiem 36,44 mtr.

Z pozostałych wyników na wyróżnienie zasługuje wynik Winieckiego z Gedanii na 3000 mtr. Uzyskał on czas 9:27, bijąc rekord gdański o 12 sek.

BYDGOSZCZ POKONAŁA GRUDZIĄDZ W LEKKOATLETYCE.

Na stadionie miejskim w Bydgoszczy rozegrany został lekkoatletyczny mecz międzymiastowy Bydgoszcz — Grudziądz, zakończony po wyrównanej walce zwycięstwem Bydgoszczy w stosunku 127:117 pkt. Ustanowiono trzy nowe rekordy okręgowe: w rzucie młotem Kordus (Bydgoszcz) osiągnął wynik 46,64, w sztafecie 4 x 100 reprezentacja Bydgoszczy ustanowiła rekord wynikiem 45 sek., a na 80 mtr. przez płotki Felska (Grudziądz) uzyskał czas 12,8.

WIOŚLARSTWO

KEPEL WYCOFAŁ SIĘ Z ZAWODÓW O PUCHAR PARYŻA.

W Paryżu odbyły się w niedzielę zawody wioślarskie o puchar Paryża. Startujący na tych zawodach Polak KEPEL wycofał się. Nie ukończył wyścigu również mistrz Francji Banos. Puchar Paryża zdobył Jacquet.

BOKS

INAUGURACJA SEZONU BOKSERSKIEGO POZNAŃSKIEJ WARTY.

Poznańska Warta zainaugurowała sezon bokserski zawodami wewnętrznymi, które wykazały, że czołowy klub bokserski polski poważnie przygotował się do najbliższego sezonu. Warta zaprezentowała wiele nowych i utalentowanych sił. Z rozegranych walk na wyróżnienie zasługują spotkania Bazarnika z Sobkowiakiem oraz Koziołka ze Skałeckim. Ta ostatnia walka zakończyła się remisowo. Koziołek znalazł się jednak dwukrotnie na deskach.

SENSACYJNE ZWYCIĘSTWO UKRAINY.

W towarzyskim meczu bokserskim B-klasowy zespół Ukrainy odniósł sensacyjne zwycięstwo nad czołową drużyną lwowską rekordem 8:6.

WARSZAWSCY BOKSERZY W KOPENHADZE.

Reprezentacja bokserska Warszawy przybyła wczoraj do Kopenhagi.

Podróż przeszła spokojnie i bez większych przygód. Wszyscy zawodnicy czują się dobrze.

Jak ustalono, Warszawa rozegra dwa mecze w Kopenhadze w dniach 14 i [illegible] a trzeci mecz w Aarhus dn. 18 [illegible]

KOLARSTWO

KLUJ WYGRAŁ WYŚCIG DOOKOŁA WIELKOPOLSKI.

Poznański okr. Związek kolarski urządził wyścig dookoła Wielkopolski na dystansie 250 km.

W biegu wzięło udział 18 kolarzy, w tym kilku zamiejscowych. Na trasie wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ zawodnik Pluta. Doznał on poważnych obrażeń głowy i został odwieziony przez Pogotowie Ratunkowe do szpitala.

Wyścig wygrał Kluj z KPW. — Poznań w czasie 9 godz. 11 min. 27 sek.

Nasze hasła

Wolność

Są hasła ideowe, które rozpalają, które budzą w nas entuzjazm, które przepełniają serca nasze wzruszeniem. Ich wartość emocjonalna jest olbrzymia. Stawiamy te hasła tak wysoko, że nieraz nie dostrzegamy ich realnej wartości. Są one tak piękne, wywierają na nas taki urok, że nie zwracamy często uwagi na to jak są one pożyteczne, jak są konkretnie ważne. Stawiamy je na piedestale ideałów służących do upiększenia i uszlachetnienia życia i zapominamy, że są one naszym niezbędnym chlebem codziennym, że są czymś nieodzownym, bez czego życie nasze stałoby się zupełnie nie do zniesienia.

Do takich haseł należy wolność! Jest ona ozdobą naszych sztandarów. To słowo — jest wszak naszym dumnym powołaniem. Wypowiadamy je z głębokim wzruszeniem. Prowadzi ono nas w sferę wielkich, wspaniałych idei. Wydaje się nam czymś świetlanym, pięknym i wymarzonym. Wolność! Od tego słowa bije jakiś blask i jasność. Jawi się nam ona w aureoli naszych snów o szczęściu i wspaniałej przyszłości. Wolność! To słowo budzi w nas wielką tęsknotę za ideą, za nieskończonym pięknem, za prawdziwym dobrem.

Wolność wydaje się nam tak piękną, że aż czasem staje się ona nierealną, nieziemską, nieuchwytną. Oddala się od nas w sferę marzeń. A jednak **należy ją sprowadzić na ziemię.** Ten czysto uczuciowy sposób odnoszenia się do idei wolności nie wystarcza. **Jest nieodzownie potrzebne, abyśmy jak najgłębiej odczuwali i rozumieli jej realną, konkretną wartość.** Trzeba nam się dokładnie wczuć w to słowo. Trzeba nam dobrze zastanowić się nad tym co ono oznacza. **I trzeba nam zwłaszcza pomyśleć o tym, jak wygląda życie bez wolności.**

Wolność to czynnik najkonkretniejszy i najważniejszy z punktu widzenia naszego codziennego, szarego życia. Brak choćby pewnej skromnej dozy wolności zamienia to życie w jakieś nieznośne piekło, w jakiś stan niemożliwy do zniesienia.

Trzeba sobie jasno uprzytomnić, że wolność, to nie jest jakiś luksus, jakiś przedmiot zbytku, do którego zaczynamy dążyć po zaspokojeniu naszych kardynalnych, zasadniczych potrzeb, że to jest artykuł pierwszej, nieodzownej potrzeby. Wolność to nie jest ideał z naszego programu maksymalnego, gdy już wszystko inne zostanie osiągnięte, ale to jest nasz program minimalny, na dziś, na teraz, na chwilę już najbliższą.

Czyż obok najpierwotniejszych, piekielnych mąk głodu i braku fizycznego nie należy postawić **męki niewoli?** Czyż ograniczenia wolności ludzkiej są mniej dokuczliwe, niż niedomagania natury materialnej? Potrzeba swobody osobistej jest przyrodzoną potrzebą człowieka.

Warunki, w których żyjemy, są dalekie nie tylko od naszego ideału wolności, ale nawet od tego co uważamy za niezbędne minimum. Ale nie znaczy to, abyśmy nie mieli oceniać nawet tej względnej wolności, którą posiadamy, abyśmy ją lekceważyli, abyśmy mieli spokojnie przypatrywać się zakusom, zdążającym do całkowitego pozbawienia nas wolności. Metoda porównawcza uczy nas najlepiej ceny wolności.

Można spierać się na temat, czy wielki a nieszczęśliwy naród sąsiadujący z nami cierpi nędzę, czy nie, czy brak mu żywności, czy ograniczono jego potrzeby. Ale to nie jest najważniejsze. Rzecz najistotniejsza i najzupełniej niewątpliwa, to to, że naród ten jest sponiewierany, że żyje pod ciężkim jarzmem, że został pozbawiony elementarnej wolności, że dusi się w atmosferze bezdusznego posłuszeństwa i bezgranicznego poddaństwa.

I dlatego też, gdy wymawiamy słowo wolność, winniśmy zaraz przedstawić sobie, jak wygląda życie bez wolności. Winniśmy wyobrazić sobie, jak straszne jest życie, gdy każde stuknięcie do naszych drzwi budzi w nas strach, gdy obawiamy się mówić, gdy lękamy się co kroku, że ktoś nas tam podsłuchuje, gdy zmuszeni jesteśmy wciąż do kłamania naszych uczuć, do ukrywania naszych myśli, do udawania, w najlepszym razie do milczenia. Nic straszniejszego, jak to uczucie bezustannej niepewności to **ciągłe oczekiwanie ciosu,** ta pieczęć nałożona na usta, i to dławiące za gardło poczucie bezsilności.

Tak. Wolność to coś bardzo konkretnego, bardzo realnego i bardzo potrzebnego. I nie wierzcie, gdy wam mówią, że jakiś naród z radością „wyrzeka się" wolności. Byłoby to pogwałceniem natury ludzkiej. Nie można w człowieku zabić tęsknoty za wolnością, tak jak nie można zabić pragnienia. Kraj niewoli jest zawsze głęboko podminowany.

Niema żadnego celu, który byłby godny tego, aby dla niego znosić niewolę, tyranię i sponiewieranie godności ludzkiej. W ideale wolności streszcza się wszystko najszlachetniejsze do czego człowiek dążyć może i ono jest samoistnym celem o który walczyć musimy. Wszystkie wielkie nasze dążenia dadzą się w gruncie rzeczy sprowadzić do idei wolności. **Niepodległość — to wolność. Demokracja — to wolność. Sprawiedliwość społeczna — to wolność.**

I dlatego też, gdy bronić będziemy naszej wolności, przeciw której knują się różne zamachy, będziemy nieustępliwi. Mało jest może koło nas powietrza wolności. Tym więcej jest ono nam potrzebne do życia. Należy więc pamiętać. Walka toczy się nie tylko o taką czy inną formę ustrojową, nie o jakieś rzeczy abstrakcyjne, dalekie, dla „szarego" człowieka obojętne. Toczy się o rzecz najbardziej konkretną i istotną dla każdego — o wolność.

A. Próchnik

Trzecia zima wojny hiszpańskiej

Wojna hiszpańska trwa już trzeci rok; że trwać będzie przez trzecią jeszcze zimę, jest rzeczą prawie że pewną.

Zapomnijmy na chwilę o frontach wojennych i o polityce, snującej się dokoła tej strasznej wojny. Spójrzmy na los ludności cywilnej Hiszpanii republikańskiej.

Na obszarze Republiki znajduje się obecnie przeszło 16 milionów mieszkańców, a wśród nich jest przeszło *4 miliony* dzieci w wieku od lat 2 do 12, oraz z górą *400 tysięcy* niemowląt, skazanych na ofiarność publiczną.

Napływ uchodźców z obszarów gen. Franco, rosnące trudności handlowe — czynią aprowizację Republiki zadaniem niezmiernie trudnym i złożonym. A przecież pierwszą troską władz jest — i być musi — front.

Zbliżająca się zima powiększa wydatnie potrzeby, niedolę i nędzę.

W tych warunkach pomoc zzewnątrz „*pomoc przede wszystkim dla dzieci hiszpańskich,* staje się obowiązkiem moralnym świata kulturalnego, wszystkich ludzi dobrego serca i wrażliwego sumienia.

Pomoc ta napływa do Hiszpanii z Europy i Ameryki, napływa stale od dwóch lat. Wielką okazała się zwłaszcza ofiarność *mas robotniczych we wszystkich niemal krajach.*

Ale wobec nadchodzącej zimy i rosnących potrzeb, ofiarność ta nie tylko nie powinna słabnąć, lecz przeciwnie — *musi się spotęgować.*

Rozumieją to na Zachodzie.

Rada Naczelna angielskich Zw. Zawodowych świeżo ofiarowała 5 tys. funtów na pomoc Republice hiszpańskiej; Związek górników angielskich zebrał w ciągu 6 tygodni *68 tys. funtów.*

Z Francji nadszedł do Hiszpanii ładunek okrętowy, zawierający 500 ton żywności i lekarstw dla mieszkańców Madrytu; *17 i 18 b. m. z inicjatywy młodzieży francuskiej odbędą się w całej Francji „dni ofiarne" na rzecz Hiszpanii.* Szwedzki komitet pomocy dla Hiszpanii zebrał 36 tys. koron z czego 10 tys. przeznaczył na mleko dla dzieci.

Dużą ofiarność wykazuje Argentyna. W tych dniach przybył stamtąd do Hiszpanii okręt z ładunkiem ubrań, cukru, zabawek dziecięcych, wartości miliona fr. francuskich; wespół z Urugwajem Argentyna nadesłała — zebrane w ciągu miesiąca — 1⅔ miliona franków w gotówce. W Argentynie postanowiono gromadzić specjalny fundusz na zakupy żywności dla Hiszpanii; istnieje tam *tysiąc* komitetów pomocy, rozsianych po całym kraju, dzięki którym *włościanie argentyńscy biorą żywy udział w akcjach pomocy* i dzięki nim niebawem wyruszy do Hiszpanii *okręt ze zbożem.*

Przykład ten podziałał zachęcająco na Stany Zjednoczone i Kanadę, gdzie farmerzy również mają złożyć daninę ze zboża.

Stany Zjednoczone przygotowują poza tym ładunek okrętowy z żywnością, odzieżą i materiałem sanitarnym. Znakomity uczony kanadyjski Banting, wynalazca insuliny, wyraził gotowość współpracy w ekwipowaniu okrętu.

Oto kilka tylko przykładów ofiarności światowej z ostatnich tygodni dla Republiki hiszpańskiej.

Oprócz tego Międzynarodowy Komitet Pomocy dla Republiki Hiszpańskiej, mający swą siedzibę w Paryżu, zwrócił się do Ligi Narodów, by w wykonaniu uchwały z przed 2 lat, użyczyła swego aparatu technicznego na rzecz pomocy dla Hiszpanii. Uchwała owa powiada, że w akcji międzynarodowej o charakterze humanitarnym, Liga za pośrednictwem tych środków technicznych współdziałać będzie, skoro tylko nadarzy się okazja ku temu. Otóż Międzynarodowy Komitet Pomocy jest zdania, że teraz właśnie okazja ta nadeszła i występuje ze swym wnioskiem, który niewątpliwie przyjęty zostanie przez Zgromadzenie Ligi.

Jak widać, akcja pomocy dla ludności Republiki hiszpańskiej coraz szersze zatacza kręgi. Ale to jest wszystko kroplą w morzu, gdyż sytuacja ekonomiczna Republiki jest coraz cięższa, *potrzeby coraz większe.* To też w parze z ofiarami winna iść propaganda, przyśpieszająca *nowe i coraz nowej ofiary* na rzecz oblężonej niemal ludności Hiszpanii.

I Polski nie może zabraknąć w gronie narodów cywilizowanych, śpieszących z pomocą Republice hiszpańskiej.

Nie wielkie są możliwości nasze w porównaniu z Zachodem; tym cenniejszy jest każdy grosz, płynący stąd do bohaterskiej i męczeńskiej Hiszpanii.

Pamiętajmy o głodnych dzieciach hiszpańskich!

(jmb.)

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę ś. p. mężowi memu Michałowi Okupnemu — składają serdeczne podziękowanie. Nieutuleni w smutku

ŻONA i SYNEK.

Pod osłoną tajemnicy...

Co się dzieje w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych

Szerokie warstwy zainteresowane domagją się przywrócenia samorządu ubezpieczeniowego. Postulatu tego nie trzeba już dziś ponownie uzasadniać. Nie trzeba sięgać ponownie do zasadniczej argumentacji.

Gdyby nawet gospodarka komisaryczna przedstawiała się pod względem rzetelności bez zarzutu, to i wtedy zbiurokratyzowanie instytucji, rosnący rozdźwięk między tymi, którym instytucja ubezpieczeniowa służyć powinna a kierownictwem — nakazywałoby nawrót do wypróbowanych metod kierownictwa i kontroli — do pełnego samorządu ubezpieczeniowego.

Wiadomo jednak, że i pod względem rzetelności jest nie zupełnie wszystko w porządku. W każdym razie opinia publiczna jest zaniepokojona samym choćby brakiem możliwości zorientowania się w tym, co się dzieje w ubezpieczalniach.

Niestety, utworzenie surogatu kontroli publicznej w rodzaju tymczasowych komisyj rewizyjnych nie zdolają zapełnić próżni, jaka powstała po usunięciu samorządu. W dodatku protokóły i sprawozdania komisyj są tajne i wyniki ich prac — protokóły końcowe przedostają się ze znacznym opóźnieniem do opinii publicznej.

Niedawo za pośrednictwem P. A. T. ogłoszono sprawozdanie z końcowego **posiedzenia Tymczasowej Komisji Rewizyjnej przy Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, dotyczącego rewizji ksiąg i oceny** działalności zakładu za r. 1936. **Uderza fakt braku wniosku o zatwierdzeniu bilansów i rachunków za r. 1936.** W poprzednim sprawozdaniu, za r. 1935 Komisja orzekła, że nie znalazła przeszkód do takiego zatwierdzenia, dodając jedynie zalecenia i dezyderaty, których niestety nie ogłoszono.

Z całą słusznością pisze „Kurier Polski":

> **„Widocznie obecnie Tymczasowa Komisja Rewizyjna znalazła takie „przeszkody" w działalności Zakładu Ubezpieczeń, które nie pozwoliły jej postawić analogicznego wniosku co do zamknięć za r. 1936.**
>
> **Co to są za przeszkody? Opinia publiczna musi się istnieniem ich mocno zaniepokoić. Chodzi tu o blisko 300-millonowy obrót i przeszło miliardowy majątek publiczny.**
>
> **W komunikacie P. A. T. wspomniano jest, że Komisja Rewizyjna ma nadzieję, że braki i niedomagania znikną po zmianach organizacyjnych i personalnych, jakie w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych już dokonane zostały lub jeszcze nastąpić muszą".**

„Kurier" dodaje, że sprawa ustąpienia dyr. J. W. Lgockiego według powszechnego mniemania nie łączyła się z gospodarką zakładu, dodaje jednak:

> **Wiadomem jest, że nastąpiły [illegible] w dziale finansowo - majątkowym, co w zestawieniu z ogłoszonemi poglądami Komisji Rewizyjnej stawia je się bardzo niepokojącem opinię publiczną".**

Nie tylko sama ta tajemnicza sprawa, ale i przypuszczenia, jakie na jej tle snuć może opinia publiczna, opinia ubezpieczonych — — winna być punktem — zwrotnym w obecej sytuancji.

Czynniki powołane muszą zrozumieć, że tak dłużej być nie może. Najwspanialej skonstruowana, najsprawniej działająca maszyna biurokracji nie zastąpi władz opartych o zaufanie zainteresowanych. W dodatku zaś to, co się przedostaje przez osłonę tajności nie świadczy o sprawnym i wolnym od zarzutu funkcjonowaniu aparatu.

Nawet, jeśli chodzi o instytucję centralną!... Cóż powiedzieć o poszczególnych ubezpieczalniach!

„Zgoda narodowa"—w endecji

„Kur. Poznański" contra marsz. Trąmpczyński

[illegible] Trąmpczyński — jak czytelnicy [illegible] — na zaproszenie Stronnictwa Pracy w Szopienicach odpowiedział:

> „Wprawdzie był i jest nadal członkiem Stronnictwa Narodowego, ale marzy o tym, aby wszyscy rzeczywiści narodowcy złączyli się pod wspólnym sztandarem", zamiast „polemizować między sobą o *jakieś drobne odchylenia* czy to w programach, czy też w taktyce".

„DROBNE ODCHYLENIA". Np. w polityce zagranicznej: endecja jest hitlerofilska, a Str. Pracy frankofilskie. Np. w kwestii ustrojowej: endecja uważa demokrację za „bolszewizm", a Str. Pracy skłania się ku umiarkowanej demokracji. „Drobne odchylenia"! Jak widać, jeden [illegible] endecji, b. marsz. Trąmpczyński [illegible] nie „odchyla się" od endeckich [illegible]

Ale też otrzymał zaraz grubą reprymendę od endeckiego „Kur. Poznańskiego":

> „Jeżeli marszałek Trąmpczyński za rzeczywistych narodowców uważa ogół żywiołów, wchodzących w skład organizacji, a szczególnie władz Str. Pracy, oraz Stronnictwa Ludowego, które wymienia, to — przy całym szacunku dla marsz. Trąmpczyńskiego i jego zasług narodowych — tego rodzaju poglądu zgoła nie podzielamy".

ROZŁAM? [illegible] jeszcze [illegible] Ale [illegible]. Obecna grupa, rządząca w endecji (grupa p. Kowalskiego) budzi coraz większe niezadowolenie wśród „starych", w grupie „profesorskiej" i t. p. Z HITLEROFILSKIM kursem ci „starzy" jakoś nie mogą się [illegible]

ROZBIEŻNOŚCI ROSNĄ. Należy przypuścić, że zbliża się chwila nowej (której z rzędu?) secesji. P. Kowalski może odegrać w Stronnictwie bardzo poważną rolę — mianowicie rozwalić je gruntownie..

K.

W miesiącu młodzieży

Zgromadzenia młodzieży

W niedzielę, w związku z miesiącem propagandy młodzieży P. P. S., odbyły się w Warszawie cztery wielkie zgromadzenia młodzieży, zwołane przez Okręgowy Wydział Młodzieży PPS. Zgromadzenia odbyły się w kinie „Roxy" przy ul. Wolskiej 14, w sali Zw. Metalowców na Pradze, w sali Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Żoliborzu i w sali Dzielnicy PPS na Rakowcu.

Poza tym odbyły się liczne zgromadzenia młodzieży na prowincji. Między innymi w ŁODZI przemawiali t.t. Szewczyk, Wachowicz, Moskiewiczówna, Karbowiak i Garlicki, a w GRODNIE t.t. Ładkowski, Roszkowski i Oleszczuk.

Liczna grupa młodzieży P. P. S. wzięła udział w „DOŻYNKACH" MŁODZIEŻY WICIOWEJ w Zawadach pod Wilanowem, zapraszając młodzież ludową na Okręgowy Zlot młodzieży robotniczej, który odbędzie się w Warszawie dn. 18 bm. (niedziela) o godz. 9 rano na boisku sportowym „Skry" przy ul. Okopowej.

Pokwitowania

Na Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego.

Dr. Maria Pruszyńska - Bystra zł. 100.

Na głodne dzieci Hiszpanii.

Zebrane wśród introligatorów zł. 8.85.

Inżynier X. zł. 10.

Przegląd prasy

KŁÓTNIE WŚRÓD „CHRZEŚCIJAN"

„Falanga" jest pełna oburzenia. Są szczerzy chrześcijanie, którzy wypowiadają się przeciw antysemityzmowi, którzy (o zgrozo) chwalą tow. Leona Bluma, byłego premiera Francji.

Chrześcijański pisarz i filozof (Rosjanin) Bierdajew w artykule, drukowanym w czasopiśmie „Put" pisze:

> „Leon Blum jest jednym z najuczciwszych, najbardziej idealistycznych i najkulturalniejszych francuskich działaczy politycznych!"

Tego oczywiście nie może ścierpić „Falanga", to też paskudne wyrazy powtarza po parę razy pod adresem tych chrześcijan, którzy wypowiadają się za demokracją.

Zrozumiałe.

O. Z. N. CHCIAŁBY, ABY NIE BYŁO OPOZYCJI

„Gazeta Polska" zamieściła artykuł, w którym eks-endek p. Stahl wyraża opinię, że byłoby bardzo dobrze w tej Polsce, gdyby nie było opozycji. Na to odpowiada „Dziennik Ludowy":

> Najlepszy jednak kwiatek znajdujemy w drugiej części artykułu p. Stahla. Pan Z. S. dochodzi do wniosku, że opozycja w Polsce to„ pieniactwo, nie siląc się zresztą na żaden dowód w tej mierze. I — radzi p. Stahl — „*likwidacja tego kosztownego pieniactwa* (czytaj: opozycji, według terminologii autora — p. m.) winna być dokonana możliwie rychło, bo nas na to nie stać, a tolerując je prowadzimy żywot ponad stan.
>
> W ten sposób monopartyjne [illegible] wychodzi z wypchanego [illegible] ka ozonowego publicysty. Ciekawe, czemu służy tego rodzaju frazeologia. Bo, że nie przyczynia się do konsolidacji społeczeństwa i do uzdrowienia naszego klimatu politycznego, to pewne.

ZNANA TAKTYKA

„Nowy Kurier" donosi, że w wolnym mieście Gdańsku posypały się nowe awanse wśród dygnitarzy hitlerowskiej partii i dodaje:

> Wedle danych z wiarygodnego źródła przewidują narodowi socjaliści że uwaga wszystkich zwrócona na Czechosłowację, pozwoli na *pewne zmiany* (!) bez czyjegokolwiek portestu".

Stara to metoda hitlerowska. Rozdmuchuje się pewną sprawę, a po tym w zasłonie dymnej, wokół tej sprawy wytworzonej załatwia się sprawy INNE.

Więc jakie to mają być „zmiany w Gdańsku?!

„WRÓG DEMOKRACJI NR. 1"

Endecja jest rozbrajająca w swym cynizmie, bo tego nawet nie można nazwać naiwnością.

Cały, długi artykuł jest poświęcony temu, że P. P. S. (co miało swój wyraz w artykule tow. Czapińskiego) uważa endeków za głównych wrogów demokracji.

Naturalnie, moi panowie. Przecież od wielu lat nic innego nie mówimy, jak to, że endecja jest właśnie „wrogiem demokracji Nr. 1".

To zresztą wbrew insynuacjom organu endeckiego nie przeszkadza nam do zwalczania „sanacji", a zwłaszcza OZON-u. Piszemy o nim niemal codziennie.

S-ek

O czym nie mówiono w Norymberdze?

Armaty zamiast – oświaty

Rozbudowa niezależnej oświaty, energiczne likwidowanie analfabetyzmu, danie ludowi jaknajszerszych możliwości kształcenia się i nauki, to naczelne postulaty realizowane przez rządy demokratyczne, a zwłaszcza socjalistyczne. To są bardzo kardynalne warunki rozwoju kultury. I rzecz charakterystyczna — wydatki oświatowe w państwach demokratycznych nie są planowane „stosownie do możliwości", zależnie od okoliczności, warunków itp., ale **według rzeczywistych potrzeb oświaty.**

W krajach faszystowskich rzecz ma się inaczej. Tam główną troską jest utrzymanie na „odpowiednim" poziomie zbrojeń, ważniejsze są armaty niż oświata. I nie ma w tym nic dziwnego. Faszyzm, jak każda inna forma reakcji, jest **likwidatorem** oświaty i wogóle nauki i kultury.

Na kongresie norymberskim mówiono dużo o kulturze, odbyto nawet „zjazd kultury". „Kultury" oczywiście w „nowoczesnym" wydaniu, swoiście, bo po hitlerowsku pojętej, na bzdurnej **doktrynie rasizmu,** jako podstawie opartej i upodobnionej bardziej do wydodoskonalonej **sztuki i techniki wojennej.**

Nie mówiono natomiast szczegółowiej o stanie oświaty.

Nic dziwnego, bowiem „narodowo - odrodzonej" III Rzeszy grozi **upadek oświaty.** Niemcom, które posiadały tak wysoko i wzorowo rozbudowaną sieć szkół ludowych, grozi upadek nauczania.

Wynika to z cyfr ogłoszonych w swoim czasie przez ministerium oświecenia III Rzeszy.

W 1933 r. w państwie niemieckim było 53.417 szkół ludowych, zaś w 1937 r. — 52.317 **czyli o 1100 szkół mniej.** Jest to tym jaskrawsze, że wraz ze wzrostem ludności Niemiec z 64 mil. w 1930 r. do 67.3 mil. w 1936 r. **wzrosła liczba dzieci w wieku szkolnym z 7.7 mil. do 7.9, t. j. o 2.4% (cyfry uwzględniają same Niemcy, bez Austrii). Jednocześnie liczba klas** szkolnych spadła z 197.984 do 192.614, tak, że na jedną klasę przypada przeciętnie zamiast 38.9 dzieci w 1931 r. — 41 w 1937.

Według opinii nowoczesnych pedagogów w klasie szkoły ludowej powinno być najwyżej 20—25 dzieci, aby nauczyciel mógł skutecznie troszczyć się o ich rozwój.

W III Rzeszy naczelną troską jest **„wspólne maszerowanie".** Dla tego wskazania nowczesnej pedagogiki leżą na dalszym planie, za to znajduje pełne zastosowanie w szkołach ludowych **koszarowy system** pruski w hitlerowskim wydaniu.

Jaki duch przenika nowy narodowo - „socjalistyczny" program szkolny, świadczy jeden z punktów tego programu, obowiązującego od bież. roku.

„Każdy uczeń niemiecki otrzyma wychowanie sportowe i wojskowe na które przeznacza się 3 godziny dziennie. Obejmie ono naukę pilotażu szybowcowego, obchodzenie się karabinem maszynowym, budową okopów i schronów"(!).

Jak widzimy, hitleryzm wniósł rzeczywiście „nowe wartości" do dzieła oświaty.

A upadek jej jest widoczny nietylko w dziedzinie szkolnictwa powszechnego.

Jak doniosło czasopismo „Oświata i Wychowanie", w Niemczech już dziś daje się odczuwać brak inżynierów, tym bardziej niepokojący, że liczba studentów szkół technicznych spada z roku na rok. Ilość słuchaczy **wyższych szkół technicznych spadła o 55%** w porównaniu z najwyższą liczbą w r. 1930—31. Szkoły budowy maszyn i elektrotechniki mają **o 60% słuchaczy mniej niż w r. 1926 — 27.**

Coraz dotkliwiej poza tym daje się odczuwać w Niemczech **brak nauczycieli.** W szkołach zawodowych brak ten przybiera katastrofalne formy. Ilość nieobsadzonych miejsc wzrasta z roku na rok. W zakładach kształcenia nauczycieli ofiaruje się **bezpłatne** miejsca, by zachęcić kandydatów...

Również znacznie zmniejszyła się liczba studiujących na wyższych uczelniach, a specjalnie dotyczy to studentek, których liczba **spadła z 21.300 w 1931 r. na 10.700 w 1936 r.**

Widzimy więc wyraźnie, że wystarczyły 4 lata (podaliśmy liczby do 1937 r.) rządów totalizmu hitlerowskiego, aby doprowadzić oświatę Niemiec do częściowego upadku.

Potwierdza to tylko nasze przekonanie, że reakcja, faszyzm są największymi wrogami oświaty!

Z. S.

„Autarkia"

Paradoks totalizmu

Zagadnienie autarkii — **nie jest** to już dziś zagadnienie gospodarcze. Samowystarczalność straciła swój sens ekonomiczny, a stała się narzędziem w ręku specyficznie rozumianej polityki „uniwersalistycznej" Hitlera, Mussoliniego — i ich naśladowców.

O ile w normalnym biegu wydarzeń historycznych — chęć wyzyskania - do maksimum własnych sił wytwórczych, własnych sił fizycznych i własnych zasobów naturalnych — jest rzeczą zrozumiałą — o tyle nie pohamowane parcie do doskonałej — prawem i bezprawiem — samowystarczalności, do całkowitego oderwania się od otaczającego świata — prowadzi wreszcie do paradoksu. Do paradoksu, który niestety krwawe może mieć konsekwencje.

Autarkia w warunkach pokojowych, jej powolna realizacja ma być jakby przygotowaniem **do przymusowej samowystarczalności wojennej.** Państwo, które walczy — usiłują wmówić swym poddanym totalni führerzy — zwycięża tylko wtedy, gdy **jest w pełni** uniezależnione od świata **już** zawczasu. Być może, że w tym twierdzeniu jest pewna doza racji teoretycznej w tym sensie, że zakładamy możliwość skupienia na jednym terytorium wszelkiego typu surowców, wszelkiego rodzaju umiejętności produkcyjnych. Ale o ile takie możliwości idealne odrzucimy — a odrzucić je nakazuje logika z historii ludzkości wysnuta — to ileż prawdy i słuszności przyznać należy głębokiej myśli, zawartej w następnych słowach prof. Feliksa Młynarskiego („Człowiek w dziejach"): „Kto zmierza do wojny i zamyśla w tym celu oprzeć się na samowystarczalności, ten nie rozumie zadania, którego się podejmuje. Zbrojenia i autarkia **wyłączają się wzajemnie.** Jest to antynomia (sprzeczność) gospodarcza o znaczeniu decydującym dla przyszłej wojny, jeśli świat ją zaryzykuje. Z biegiem zaś lat i w miarę dalszego postępu technicznego, rola tej podstawowej antynomii gospodarczej zbrojeń będzie raczej zyskiwać na znaczeniu aniżeli tracić..."

W świetle tej oceny **autarkia** ekonomiczna traci resztę swego sensu i tym mocniej uwypukla się **wspólność doli i niedoli narodów,** popychanych ku sobie przez konieczności życiowe wbrew odśrodkowym nastrojom czy tendencjom".

Ale nie ma nadziei, aby te słowa, oparte na głębokim wczuciu się w najwyższą ideę ludzkości — wiarę w potęgę ducha, a nie w spenglerowskiego „człowieka drapieżnego" — dotarła kiedyś do umysłów, ogarniętych sugestią spenglerowskiej właśnie filozofii — brutalnej siły.

Hitler, Mussolini nie chcą współpracy międzynarodowej. I tak, jak pisze to prof. Młynarski o starożytności — **nie umiejąc wymieniać, muszą zabierać.** Jest to wewnętrzna logika ich ustroju politycznego.

Ale dokąd ta logika doprowadzi? Dokąd zaprowadzi ten straszliwy paradoks, dzięki któremu, kraj filozofów i poetów (Niemcy), kraj beztroski i wesela (Włochy) — stały się **ponurymi koszarami,** w których nie śmie rozbłysnąć iskra wzniecona pracą nie zależnego umysłu? Gdzie krok po kroku realizuje się prawo pałki.

Czy „uniwersalizm" w ten tylko sposób przeprowadzać można? Czy tylko siłą brutalną? Z pogwałceniem wszelkich praw jednostki?

Nie! Demokracje greckie—wzór bodaj, czy nie najdoskonalszy — były również „uniwersalistyczne". Jednostka — choć stapiająca się ze społeczeństwem — miała w nich najwyższe prawo do rozwoju własnych wartości — do wolności nadewszystko. Pracując dla społeczeństwa, ginąc nawet dla niego — nic nie traciła ze swych walorów wewnętrznych. Mogła je w pełni realizować — dla swego dobra i dobra powszechności.

Uniwersalizm i przemoc, uniwersalizm i „gleichszaltowanie" — nie są to bynajmniej synonimy.

R. LESSEL.

Gdzie różnica?

„Kur. Porannemu" w odpowiedzi

„Kur. Poranny" usiłuje coś odpowiedzieć na nasze wywody w sprawie rzekomego „ghetta PPS". Kurczowo trzyma się belgijskiego min. Spaaka i jego wywodów na temat konieczności wzmocnienia egzekutywy w demokracji.

I powiada tak: „Dlaczego temu wzmocnieniu egzekutywy w demokracji p. C. PRZECIWSTAWIA (polską) „demokrację kierowaną" chociaż oba pojęcia są IDENTYCZNE". „Karkołomna logika!"— rzuca nam „Kurier Poranny".

Dobrze. Wyjaśnimy sprawę — bo trzeba raz zdemaskować te ustawiczne podszywanie się pod min. Spaaka! Czy pozycja „kierowanych demokratów" jest istotnie „identyczna"? Ależ NIC PODOBNEGO! Min. Spaak podkreśla konieczność „silniejszej egzekutywy", ale nie neguje samych PODSTAW demokracji a więc powszechnych wyborów, wyłaniania rządu przez parlament itd. Inaczej, zgoła inaczej przedstawia się pozycja „kierowanej demokracji". Z góry zakłada konieczność rządów OBECNEJ ELITY — i do niej dopasowuje resztę.. Stąd bojaźń wyborów swobodnych i powszechnych! Stąd brak stanowiska nawet w takim prostym, zdawałoby się, zagadnieniu, jak nowa ordynacja wyborcza.

A więc gdzie „IDENTYCZNOŚĆ" w pojmowaniu demokracji? Te dwa stanowiska nie tylko nie są „identyczne", lecz są sprzeczne i mocno przeciwstawne. ELITARYZM z demokracją nie ma nic wspólnego!

„Kierowana demokracja" z „Kuriera Porannego" i OZONu chce koniecznie udawać prawdziwą demokrację ,tylko w „lepszym" wydaniu. Ale to się nie uda, panowie! „Elitaryzm" jest jednym, a demokracja — czymś całkiem odmiennym. Prawdziwa demokracja przekreśla elitaryzm.

Żadne „spaakowanie" tu nie pomoże.

C.

Ekwilibrystyka „Gazety Polskiej"

O bezpieczeństwo zbiorowe

Zasadniczy artykuł tow. Zygm. Żuławskiego, poruszający istotne problemy międzynarodowej polityki i wykazujący konieczność powrotu do zasady zbiorowego bezpieczeństwa, z czym łączy się zagadnienie bytu naszego państwa, „Gazeta Polska" zbywa kilku polemicznymi chwytami w „Przeglądzie Prasy".

Jedynym argumentem „Gazety Polskiej" jest twierdzenie, że tow. Żuławski ulega złudzeniom, dowodząc, że opinia całego świata demokracji w sprawie Czechosłowacji jest przeciwna zaborczym zamiarom napastnika. Według autora „Przeglądu Prasy" Gazety Polskiej" rola tej opinii ma się sprowadzać odwrotnie do „spotęgowania nacisku na Czechosłowację w kierunku najdalej idących ustępstw".

Istotnie, pragnąc uniknąć wojny Anglia skłaniała Czechosłowację do ustępstw, nawet zbyt dalekoidących, ale przecież kto inny, jak polska prasa endecka i OZONowa uważa za słuszne najbardziej fantastyczne i jawnie prowokujące roszczenia Henleina.

Zagadnienie jednak leży nie w sprawie tych czy innych ustępstw, ale w kwestii istnienia Państwa Czechosłowackiego. Otóż czy redaktorzy „Gazety Polskiej" mają taką krótką pamięć, że nie pamiętają dnia 21 maja b. r., gdy zaraz po Anszlusie i po ogłoszeniu kardynalnych tez Henleina na pograniczu Czechosłowacji skoncentrowane zostały wojska III Rzeszy? Czyż wtedy właśnie nie „opinia całego świata demokracji" POWSTRZYMAŁA inwazję hitlerowców na teren Czechosłowacji? Czyż i teraz stanowisko Francji i Anglii nie jest przyczyną, Hitler nie realizuje (narazie) swych agresywnych planów?

Wystarczy.

A jeśli chodzi o „wynaradawianie Polaków zaolżańskich" ,to radzimy „Gazecie Polskiej" być bardziej WSZECHSTRONNĄ. Możeby czułe jej serce drgnęło wobec ciężkiego losu mniejszości polskiej w Niemczech? To rzecz bardziej wymagająca zainteresowania się nią!

Najbardziej charakterystyczne, że „Gazeta Polska" pomija całkowicie argumenty tow. Żuławskiego, przemawiające za koniecznością POWROTU DO ZASADY ZBIOROWEGO BEZPIECZEŃSTWA. Nie wie, co na nie odpowiedzieć, więc ekwilibrystycznie przechodzi nad nimi do porządku dziennego, uważając dla siebie za wygodniejsze puszczanie się na wątpliwej wartości dowcipuszki.

Jedynie zasada zbiorowego bezpieczeństwa dać może światu pokój — stwierdził tow. Żuławski i znamienne, że gdy jeden z czołowych działaczy PPS tę prawdę w Polsce przypomniał, w tym samym niemal dniu delegacja angielskich Związków Zawodowych oświadczyła Chamberlainowi, że „musi on prowadzić politykę zagraniczną według zasad bezpieczeństwa zbiorowego". Takie same stanowisko zajęła angielska Labour Party.

To ma swą wymowę! CAŁY OBÓZ ŚWIATA PRACY DOMAGA SIĘ BEZPIECZEŃSTWA ZBIOROWEGO.

Za zespoleniem

niemieckich sił socjalistycznych

Pismo socjalistów austriackich wydawane w Paryżu p .n. *„Der sozialistische Kampf"* przynosi projekt zespolenia sił niemieckiego socjalizmu. Jak wiadomo, siły te są dziś rozproszone. Istnieje więc obok Socjalistycznej Partii Niemiec („Sopade"), Organizacja Niemieckich Socjalnych Dekratów we Francji ,grupa „Neu Beginnen" („Zacząć od nowa"), Socjalistyczna Partia Robotnicza Niemiec (SAP) .a oprócz tego organizacja austriackich Socjalistów Rewolucyjnych (RS), którzy obecnie stoją na tym stanowisku, że ich zadaniem jest walka w ramach Rzeszy o ogólnoniemiecką rewolucję.

To rozproszenie sił w dzisiejszej sytuacji ,gdy grozi wybuch wojny, jest specjalnie niekorzystne. Tow. Gustaw Richter pisze:

„W dziejach współczesnego społeczeństwa dotąd jeszcze żadna klasa, a za istnienia współczesnego ruchu robotniczego żadna Partia nie stała przed tak ogromnemi zadaniami, jak te, które niebezpieczeństwo wojny stawia przed niemiecką klasą robotniczą i organizacjami socjalistycznymi".

Pierwszym krokiem do stworzenia koncentracji niemieckich sił socjalistycznych byłoby *powołanie do życia kartelu* wspomnianych organizacyj. Kartel byłby — według projektu socjalistów austriackich — wspólną reprezentacją istniejących nadal odrębnie organizacyj, któreby delegowały do kartelu po 2 reprezentantów. Uchwały zapadałyby nie większością, lecz jednomyślną zgodą wszystkich organizacyj. Żadna z organizacyj nie mogłaby być zmajoryzowana przez inne. Zadaniem kartelu jest uzgodnienie stanowiska socjalistów niemieckich w sprawie przeciwdziałania wojowniczej polityce narodowego „socjalizmu", posunięciom władz narodowo „socjalistycznych", terrorowi itp. Chodziłoby również o porozumienie w sprawie poparcia grup socjalistycznych, działających w Niemczech, w sprawie pomocy emigrantom, zespolenia organizacyjnego emigracji socjalistycznej, jednolitego stosunku do innych ugrupowań politycznych.

Jeśli chodzi o przeciwdziałanie rozbiciu organizacyjnemu niemieckiego ruchu socjalistycznego, na pierwszy plan wysunąć się ma przeciwdziałanie powstawaniu nowych pism, agencyj, organizacyj opieki nad uchodźcami, wyzyskanie wszelkich możliwości porozumienia i współpracy.

Rzucone przez socjalistów austriackich hasło powinno odbić się rozgłośnym echem wśród socjalistów niemieckich na emigracji i w kraju.

Pośmiertne wydanie pracy Otto Bauera

W początku października r. b. ukaże się pierwsze większe dzieło ze spuścizny po Ottonie Bauerze. Jest to studium na temat PARTII NIELEGALNEJ.

To niewydane dotąd dzieło było gotowe w chwili inwazji hitlerowskiej w Austrii.

Dzieło to z przedmową tow. Fryderyka Adlera stanowić będzie Nr. 1 serii wydawnictw (Schriftenreihe) austriackiego pisma, wychodzącego w Paryżu p. n. „Der Sozialistische Kampf" (Paris IX 20, Avenue Trudaine).

List do Redakcji

Wielce Szan. Panie Redaktorze!

Sprawę obelżywych napaści na mnie i oszczerstw, jakie ukazały się w „Merkuriuszu Polskim" z dnia 21 sierpnia r. b. w artykule pod tytułem: „Prof. Mieczysław Wolfke, organizator bujdy balonowej". skierowałem natychmiast po powrocie do Warszawy na drogę sądową, o czym zawiadomiłem dnia 29 sierpnia r. b. Jego Magnificencję pana Rektora Politechniki Warszawskiej oraz wszystkie Instytucje, których jestem członkiem.

Uprzejmie proszę o łaskawe umieszczenie powyższego oświadczenia na łamach poczytnego pisma JWPana i łączę wyrazy prawdziwego poważania

Prof. dr. Mieczysław Wolfke.

O czeskiej babce

Socjalistyczny „Neuer Vorwärts" pisze:

Wydaje się nam na czasie wskazać na konsekwencje, jakie pociągnęłoby za sobą opanowanie Sudetów przez hitleryzm. Obłęd hitlerowski musiałby wszystko, co nie odpowiada jego pojęciom rasistowskim, traktować jako mniej wartościowe, jak np. Żydów w Niemczech i w Austrii.

Ale jakże wtedy byłoby z tymi Niemcami, którzy pochodzą z mieszanych niemiecko - czeskich małżeństw? Od czasu powstania republiki czechosłowackiej zawarto takich mieszanych małżeństw — 60 tysięcy. Ponieważ Niemcy i Czesi żyją razem ok. 1000 lat, można sobie przedstawić, jakie tam nastąpiło pomieszanie. Są tego pewne oznaki. W Czechach jest w szkołach niemieckich ok. 900 t. zw. czysto niemieckich nauczycieli o czysto czeskich nazwiskach. Wśród sportowców niemieckich, wyróżnionych na zlocie we Wrocławiu, znajdujemy następujące nazwiska: Stransky, Wladska, Witlatschil, Zidek, Hlawa, Ptaczek, Puchta, Valasek, Stiasny, Rykal, Jantsch, Wondrak, Wosyka, Czumpel, Kraszek.

Gdy w Sudetach obowiązywać będzie, na wzór Rzeszy, ujawnienie drzewa genealogicznego i rozpocznie się poszukiwanie babki czeskiej, to co z tego wyjdzie?

Bezmyślność sudeckiego hitleryzmu i nacjonalizmu uwidocznia się tutaj wyjątkowo jaskrawo. Ale też ani Rzeszy ani Henleinowi nie chodzi bynajmniej o niemczyznę, lecz wyłącznie o cele imperialistyczne Trzeciej Rzeszy.

Nieprzyzwoitość

Niedzielny czerwoniacki „Dobry Wieczór" WYKPIWA Czechosłowację w sposób zgoła nieprzyzwoity. Czechów nazywa „Szwejkami" i cytuje „opinię" jakiegoś ponoć „Czecha", który żałuje, że nie ma Austrii, bo było gdzie „UCIEKAĆ"...

Żałujemy mocno, że znalazło się polskie pismo na takim poziomie moralnym i politycznym. Ten ton może nadaje się do pisma Streichera, ale nie do pisma POLSKIEGO.

Czy czerwoniackie pisemko nie rozumie, że Czechosłowacja — jako państwo — przeżywa moment tragiczny? I że Polakom, którzy dobrze z przeszłości znają tragedie dziejowe, nie przystoi ten ton?

I czy czerwoniackie pisemko nie rozumie, że agresja hitlerowska na Czechosłowację zagraża pośrednio Polsce? Tym bardziej więc ten ton nie przystoi polskiemu pismu.

Dziwimy się bardzo, że „Wieczór" aż w tym stopniu ulega wiadomym inspiracjom.

Więcej godności i zrozumienia chwili!

Socjaliści hiszpańscy

do kongresu Trade-Unionów

Na Kongres Trade - Unionów (angielskich związków zawodowych) socjaliści hiszpańscy nadesłali depeszę, w której m. in. oświadczają:

„Liczymy na Was, by położyć kres oburzającej komedii „nieinterwencyjnej". Sabotaż planu „Komitetu Nieinterwencji" przez faszystów i ich sojuszników jest wyzwaniem dla lojalności Rządu hiszpańskiego, który wyraził swą zgodę na plan, sądząc uczciwie, że rządy demokratyczne rzeczywiście go poprą.

Skutkiem odrzucenia planu przez faszystów jest wzrastająca z dniem każdym interwencja włoska i niemiecka".

Z Górnego Śląska

1 października zniesienie zarządu przymusowego w zakładach pszczyńskich

Jak donoszą, nastąpi dnia 1 października zniesienie Zarządu Przymusowego zakładów pszczyńskich. Utworzone zostaną dwie Spółki: jedna dla browarów, druga dla zakładów górniczych i innych przemysłowych. Obecnie toczą się jeszcze rokowania o ustalenie składu Zarządów Spółek, oraz wysokości udziałów. Spadkobierca starego księcia pszczyńskiego, hr. Hochberg, uzyskałby większą ilość udziałów. Pozostałe jeszcze po oddaniu 9-ciu dworów na rzecz Banku Rolnego folwarki mają pozostać pod wpływem hr. Hochberga.

Za ścisłość powyższych szczegółów nie możemy ręczyć, ponieważ narady trzymane są w tajemnicy i toczą się jeszcze dalej. Natomiast termin zniesienia Zarządu Przymusowego w dn. 1 października jest już ustalony. Ze wszystkich zakładów przemysłowych pszczyńskich wykazują najlepszy stan finansowy browary tyskie. Do nowej spółki browarniczej należałby także browar piwa słodowego w Siemianowicach.

Kto jest odpowiedzialny za wygłodniałe dzieci...

Robotnicy cieźniani w Wołominie długo znosili poniewierkę ze strony pracodawców, zaprzęgających ich w jarzmo pracy po 16 — 18 godzin na dobę — i płacących im zaledwie grosze. Wszystko ma jednak swój koniec. Cierpliwość tych parjasów wyczerpała się i postanowili oni stoczyć bezwzględną walkę z właścicielami o swoje słuszne prawa, przede wszystkim o prawa do życia.

Odbyta na ten temat konferencja w Inspekcji Pracy 7 obwodu w Warszawie w dn. 6 b. m. nie dała pozytywnych wyników, wskutek wrogiego wprost ustosunkowania się do postulatów robotniczych pp. st. cechu Franciszka Wojciechowskiego oraz Zygmunta Szwarca. Pan ten mówił o „okradaniu go" przez robotników, a gdy usłyszał ze strony przedstawicieli organizacji odpowiedź, że kradzieże przez organizację popierane nie będą, wyraził się: „Co im będę zabierał? — wygłodniałe dzieci?" A więc p. Szw. sam widzi, że dzieci robotnicze są wygłodniałe, ale nie powiedział, kto za głód ich jest odpowiedzialny. Gdyby p. Szwarc dał robotnikom znośne warunki bytu to nie potrzebowałby się pocić nad „kradzieżami" robotników.

Konferencja na razie została odroczona.

Wiadomości z całej Polski

SKAZANY ZA BIGAMIĘ.

Restaurator Max Faller z Wrzeszcza pod Gdańskiem starał się o pewne dokumenty u władz, przy czym wyszły na jaw sprzeczności w związku z podawanymi przez niego datami. Rozpoczęto dochodzenia. Wykazały one, że Max Faller nazywa się Markus Gross i że opuścił swą pierwszą żonę i ośmioro dzieci, zostawiając je w najgorszej nędzy, a ożenił się w Gdańsku po raz drugi i przez 20 lat żył w bigamii. Sąd skazał go na rok i trzy miesiące więzienia.

WYKRYCIE ZBRODNI Z PRZED KILKU LAT.

W lasach hr. Keyserlinga w pobliżu miasta Wejherowa znaleziono zakopane w ziemi zwłoki około 60-letniego mężczyzny. Makabrycznego odkrycia dokonał gajowy Alojzy Zieliński, który zawiadomił o tym policję. Zwłoki znajdują się w stanie kompletnego rozkładu, w większej części stoczone przez robaki, przy czym kości twarzowe i czołowe są całkowicie zmiażdżone co świadczy o tym, że odkryto tu zbrodnię, popełnioną prawdopodobnie przed kilku laty.

Identyczności zwłok dotychczas nie ustalono.

NIEUDANY NAPAD NA „NIBY".

Przed sądem gdyńskim odpowiadał za niezwykłe przestępstwo, bo usiłowany napad rabunkowy z bronią w ręku, 17-letni uczeń gimnazjalny, Aleksander Z., syn znanego obywatela gdyńskiego. Wzorem bohaterów sensacyjnych powieści uczeń, z czarną maską na twarzy uzbrojony w dwa rewolwery, wtargnął do mieszkania pp. N., przy ul. Marszałka Piłsudskiego i zażądał wydania pieniędzy. Na wszczęty przez pokojówkę alarm debiutujący napastnik rzucił się do ucieczki. Niefortunnego wyrostka ujęto i zdemaskowano.

Chociaż wyjaśnił on, że chciał tylko zbadać efekt napadu „na niby", doszło jednak do rozprawy sądowej, w wyniku której udzielono mu surowej nagany i oddano pod baczniejszą opiekę rodziców.

ZABIŁ MATKĘ....

16-letni Władysław Mudracha, uczeń 4-tej klasy równieńskiego gimnazjum rosyjskiego, zabił swą matkę kilkoma uderzeniami siekiery w głowę.

Mudracha jest synem byłego pułkownika armii carskiej, który ostatnio zamieszkał z rodziną w swoim majątku ziemskim we wsi Czarnołoza pod Równem. W domu Mudrachów już od dłuższego czasu panowały niesnaski. Mudrach przeniósł się do Równego i żył w separacji, zostawiając cały majątek żonie. Ostatnio jednak jego stosunki materialne pogorszyły się, wskutek czego zwrócił się do swej żony z prośbą o wsparcie. Mudrachowa jednak nie spełniła jego prośby i pieniędzy mu nie dała.

16-letni Władysław, będąc świadkiem tej rozmowy między rodzicami, i widząc, w jakiej nędzy żyje jego ojciec, z własnych oszczędności pomagał mu materialnie. Gdy się o tem dowiedziała jego matka, zagroziła mu, że przestanie go kształcić, jeśli nadal będzie wspierał swego ojca. Władysław, poruszony tym, zaczaił się w nocy z siekierą w korytarzu i gdy matka jego wróciła z Równego do domu, podbiegł do niej i kilkoma uderzeniami siekierą w głowę zabił ją na miejscu.

POBICIE BURMISTRZA.

Ze Stanisławowa donoszą, że w czasie zabawy Koła Związku Szlachty Zagrodowej w Ottynii pobity został burmistrz Bauknecht przez strażnika gminnego Olejnika. Napad był aktem zemsty za zwolnienie Olejnika ze służby.

▶ Dział LEKARSKI ◀

Wspólne samobójstwo

W jednym z hotelów lwowskich popełnili wspólne samobójstwo przez zatrucie gazem świetlnym: kupiec stanisławowski Markus Sanderer i artystka rewiowa, Wanda Dyduchowa. Oboje pozostawili wspólny list, w którym, jako powód samobójstwa, podają niemożność połączenia się związkiem małżeńskim. Sanderer bowiem był żonaty, a także Dyduchowa miała męża i dzieci.

Zabił dozorcę

W Wilnie przy ul. Subocz do lokatora Szpakowskiego przybył dozorca Wysocki po komorne. Lokator, zamiast zapłacić należność, rzucił się z miejsca na dozorcę i zaczął go bić.

Dozorca nie pozostał dłużny. Bijatyka przeniosła się z mieszkania na podwórze.

W pewnej chwili Szpakowski pchnął dozorcę nożem. Rana była śmiertelna. Dozorca wkrótce zmarł.

Zabójcę aresztowano.

Kącik radiowy

[illegible] — WTOREK

16.45 Od Tatr do stratosfery — Konstanty Jodko - Narkiewicz.

18.10 Recital fortepianowy Mieczysław Münza.

19.00 Duety operowe Wandy Hendrich i A. Ludwiga.

21.00 W 150 rocznicę odsłonięcia pomnika króla Jana Sobieskiego w Łazienkach Królewskich w Warszawie.

22.05 Pięć wieków dawnej muzyki: J. S. Bach.

O WYKORZYSTANIE RADIA W SZKOLE

Z początkiem roku szkolnego Polskie Radio rozpoczęło również nowy rok pracy w dziedzinie radiofonii szkolnej. Codziennie nadawane będą dwie audycje: poranna od 8 do 8.10 i południowa od 11.00 do 11.15 wzgl. do 11.25.

Polskie Radio chcąc ułatwić nauczycielstwu jak najlepsze wykorzystanie audycyj, rozesłało do nauczycieli szkół powszechnych specjalną broszurkę, zawierającą dokładny program audycyj na cały rok szkolny, które zostały ułożone w tym roku nie tylko według działów, ale również według wieku dzieci. Broszura zawiera również teksty piosenek dla dzieci młodszych, nadawanych przez radio w audycjach szkolnych, co ułatwi znacznie naukę śpiewu przez radio.

Radio warszawskie

WTOREK, 13 września.

WARSZAWA I. 6.15 Pieśń. 6.20 Muz. (płyty). 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Ork. Wileńska. 8.00 Aud. dla szkół. 8.10 Kom. meteor. dla zawodów balonowych. 11.00 „Rozbójnik naszych wód — szczupak", pog. 11.15 Muz. baletowa (płyty). 12.00 Hejnał. 12.03 Aud. południ. 15.15 Na szerokim świecie aud. dla dzieci starszych. 15.35 Akt. finans.-gospod. 15.45 Wiad. gospod. 16.00 Ork. Nagujewskiego (z Łodzi). 16.40 Pog. konkursowa Polskiego Radia. 16.45 Od Tatr do stratosfery. 17.02 Muz. tan. (płyty). 18.00 „Życie mrowiska", pog. 18.10 Rec. fortep. M. Münza (z Krakowa). 18.45 Fragment z „Kollokacji" Józefa Korzeniowskiego. 19.00 Duety operowe w wyk. Wandy Hendrich—sopran Adama Ludwiga — baryton. 19.20 Pog. akt. 19.30 Koncert rozrywkowy. W przerwie „Chiński wazon". 20.45 Dziennik i pog. 21.00 Skrzynka rolnicza. 21.10 W 150-ą rocznicę odsłonięcia pomnika króla Jana Sobieskiego w Łazienkach Królewskich w Warszawie. 21.55 Wiad. sportowe. 22.05 Bach (płyty). 23.00 Ost. dziennik.

WARSZAWA II. 13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.05 Parę informacji 14.10 Muz. fortep. (płyty). 15.00 Wiad. sportowe. 15.05 Zespół Tychowskiego. 17.00 Co się znajduje pod brukiem warszawskim — pog. 17.15 Arie i pieśni w różnych językach. 18.10 Muzyka lekka i tan. (płyty). W przerwie życie kulturalne stolicy. 22.00 „Idee fixe" — skecz Fryderyka Karinsky. 22.15 Muz. lekka i taneczna (płyty). 22.55 Wagner, dyr. G. Fitelberga.

ŚRODA, 14 września

WARSZAWA I: 6.15 Pieśń. 6.20 Muz. (płyty). 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Ork. Lwowska. 8.00 Aud. dla szkół. 11.00 „Czerwone jabłuszka" — słuchowisko dla dzieci. 11.25 Mozart: Kwintet klarnetowy. 12.00 Hejnał. 12.03 Aud. południ. 15.15 Wszystkiego po trochu — dla dzieci. 15.45 Wiad. gospod. 16.00 Zespół Rachonia. 16.45 Okręty podwodne w wojnie na morzu — odczyt. 17.00 Muz. tan. 18.00 Ogród w Łańcucie — pog. 18.10 Rec. skrzypcowy Wacława Niemczyka. 18.45 Fragm. z „Kollokacji" Korzeniowskiego (dokończenie). 19.00 Pieśni polskie w wyk. J. Radwan - Młynarskiej. 19.20 Pog. akt. 19.30 „Noc letnia w Neapolu" — reportaż muz. W przerwie: Fragment z komedii Goldoniego p. t. „Łgarz". 20.45 Dziennik i pog. 21.00 Przegląd prasy rolniczej. 21.10 Koncert chopinowski w wyk. J. Turczyńskiego. 21.45 Wiad. sportowe. 22.00 Koncert pod dyr. Eug. Sonntaga (transm. z Berlina). 22.55 Przegląd prasy i ost. dziennik.

WARSZAWA II: 13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.00 Parę informacji. 14.05 Program. 14.10 Soliści: Janina Szymulska — śpiew, Tadeusz Michałowicz — wiolonczela. 15.00 Wiadomości sportowe. 15.05 Utwory na tematy japońskie. 17.00 Pog. akt. 17.10 Tańce w muz. nowoczesnej (płyty). 18.10 Muz. lekka i tan. (płyty). 22.00 Przegląd kultu-

Tabela wygranych

6 dzień ciągnienia IV klasy 42 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

10.000 zł. — 1648 18777 42731 77418 116196

5.000 zł. —1814 6736 50890 110357

2.000 zł. — 3163 5421 9769 18529 18919 28224 34229 34981 37329 46081 73324 80155 108381 120654 131438 137917 139658 154754 165759

1.000 zł. — 2082 4083 5571 3407 10562 44144 45035 46469 60230 62472 66404 68974 70924 82790 89102 101846 109906 144000 146380 153923 156276

WYGRANE PO 250 ZŁ.

8 101 03 202 36 43 305 57 97 559 729 85 858 67 995 1130 66 83 93 228 49 54 460 82 95 541 90 662 85 729 2013 103 05 25 296 310 14 440 58 531 55 627 49 58 762 805 56 3079 136 96 216 37 539 92 628 53 78 762 876 979 4102 340 509 49 633 735 59 805 27 952 5055 90 107 78 80 828 64 427 582 609 17 766 87 802 40 86 910 32 84 6003 97 205 90 482 531 35 67 606 827 29 980 7054 103 30 259 541 632 798 831 74 85 937 8018 183 206 33 48 360 471 73 504 629 740 841 69 84 908 9056 57 81 176 263 92 460 88 550 690 780 86 847 88 940 49 10150 59 83 208 22 42 455 601 59 91 96 11156 237 435 83 528 41 98 710 87 807 31 33 12304 68 760 924 48 76 13070 110 15 26 33 243 86 448 533 675 709 62 879 916 14086 280 347 61 491 537 45 633 95 744 843 69 79 89 943 15025 39 102 31 70 232 34 39 489 94 587 896 935 16000 88 271 465 588 688 748 56 827 903 17111 41 46 232 448 84 553 692 792 840 18074 232 44 304 409 49 555 625 34 715 44 304 50 92 914 19026 45 64 69 71 98 144 92 243 309 92 410 67 77 512 693 724 90 885 20069 129 336 650 54 794 802 987 21032 72 231 532 38 680 780 82 812 47 22112 66 86 300 483 97 556 78 688 853 901 48 97 23040 109 405 552 670 804 09 906 10 24137 288 128 77 519 627 91 785 98

25072 117 42 85 322 50 89 96 400 90 901 33 26219 88 377 427 56 79 661 754 920 97 27025 31 72 159 292 307 580 74 797 988 72 28030 108 11 18 933 45 29070 116 31 331 75 485 517 830 30337 45 60 437 62 76 619 31045 71 179 205 306 503 18 97 690 801 986 32018 200 355 593 640 47 64 705 980 33125 28 411 507 602 34 717 83 96 801 83 993 34050 183 287 592 608 11 748 800 18 62 35089 151 99 232 49 387 445 616 29 86 681 90 702 46 999 36059 117 211 98 387 93 494 678 731 855 63 053 69 37044 156 462 541 55 67 625 73 16 28 880 93 95 977 90 38036 63 349 561 739 98 838 67 70 98 909 41 39070 247 89 551 72 803 40298 345 500 16 73 96 41030 117 372 448 55 580 613 938 40 58 42127 44 244 393 546 91 682 708 43009 48 104 303 55 409 571 653 706 904 44065 292 378 540 59 725 79 837 45165 66 304 581 624 52 67 750 808a 21 59 934 41 49 46065 75 153 419 500 17 630 901 47049 99 237 38 57 413 29 75 98 544 89 794 833 916 51 91 48003 10 24 115 1949 420 70 510 51 609 709 26 853 79 950 49213 95 407 584 661 79 750 829 53

50121 317 21 871 959 75 51079 131 365 [illegible] 226 321 59 61 440 67 678 90 53016 37 47 98 121 56 70 83 389 916 44 54069 72 230 59 95 473 594 650 53 797 818 30 929 42 79 55186 202 74 337 454 67 556 622 798 933 68 82 56075 167 79 257 74 472 604 74 737 57105 322 70 457 84 570 91 618 60 84 88 730 840 921 52 58045 156 359 805 59032 257 431 42 520 46 627 47 749 850 904 37 60025 37 394 420 539 86 60 756 863 61034 374 439 42 564 625 57 902 33 95 62125 36 447 49 721 841 48 963 63227 606 12 30 875 922 60 64075 299 466 94 613 817 45 86 65041 116 355 687 87 730 871 902 28 40 44 82 66146 95 246 372 494 552 708 13 46 849 67021 204 407 43 90 758 822 88 68165 251 82 321 404 25 651 838 61 902 31 95 69110 361 70 404 90 521 767 805 18 70066 107 265 301 15 485 568 640 72 84 811 933 54 71142 58 254 73 87 465 584 94 610 705 874 79 947 72093 110 52 230 70 87 455 79 521 26 31 98 737 916 37 42 73014 29 34 95 127 44 260 752 866 74239 325 37 39 506 85 607 64 883 75315 52 443 52 615 75 705 74 999 76084 99 108 274 384 421 578 631 788 619 43 906 10 77118 65 75 451 67 759 812 902 24 49 78094 123 65 84 247 512 609 11 726 65 881 953 79076 158 229 33 379 87 602 888 940 65 80077 288 306 70 496 631 51 61 70 834 992 81024 140 213 31 324 556 81 622 39 720 853 82032 107 205 469 94 800 55 83058 193 268 4[illegible] 689 794 903 92 84020 41 105 277 304 422 83 522 611 22 32 724 89 802 94 65 84 963 85 85015 71 330 422 527 721 79 824 86090 115 20 69 75 253 70 457 801 97 963 87293 706 903 10 43 88216 66 72 617 839 89055 216 312 442 753 90281 315 611 95 734 42 873 91001 65 167 87 246 87 3[illegible] 66 702 61 804 906 92061 256 350 54 451 504 93 625 77 759 93092 199 216 53 317 405 69 614 84 714 82 898 917 46 94037 46 279 80 90 320 429 668 72 913 9503[illegible] 159 412 879 993 96006 421 594 65 79[illegible] 800 92 97052 250 407 654 74 98036 81 110 262 351 430 37 92 94 625 79 721 89 848 99034 102 24 44 363 404 51 81 596 844 947.

100152 441 606 55 718 34 802 915 101056 305 612 66 789 99 841 954 102157 267 95 103128 234 330 858 962 104289 526 684 749 895 28 58 73 917 58 82 105137 69 249 91 331 76 410 69 743 859 90 106069 206 74 455 84 92 503 19 78 620 24 64 78 703 904 107064 160 90 325 40 69 486 724 954 98 108101 54 360 78 919 109069 147 280 336 89 407 71 618 61 763 85 975

110072 106 333 68 548 64 86 693 720 44 71 838 44 111317 472 656 741 990 112140 95 383 443 611 610 705 71 90 961 89 113077 24 59 232 40 544 645 794 987 114010 32 69 155 505 88 661 74 708 75 90 115000 67 276 84 86 398 452 506 639 786 860 74 116030 101 96 219 22 94 872 88 98 533 652 756 937 82 117066 93 131 77 336 447 521 37 811 934 118298 406 29 51 534 821 957 119061 341 62 540 620 21 41 767 859 69 988

120034 60 231 48 406 60 605 836 40 916 121076 83 625 776 871 122279 375 403 57 669 726 92 875 123092 120 263 328 436 98 561 85 611 21 60 81 849 124187 285 88 462 79 682 91 125008 174 352 73 411 23 618 835 945 126322 46 94 415 541 95 611 58 739 843 127078 84 438 511 23 612 902 10 47 128048 70 187 268 448 663 737 77 963 129071 185 324 789 91 823 913

130197 220 301 44 475 515 3 [illegible] 601 10 782 99 837 61 131041 293 520 44 78 98 707 75 870 132013 28 29 329 485 533 133094 151 68 452 89 510 863 90 134191 204 43 44 525 640 896 [illegible] 135517 70 612 720 136082 151 62 82 811 457 137119 50 07 389 532 48 687 98 815 916 139035 109 19 74 402 97 532 763 816 28 67 76 917

140003 37 38 144 403 34 43 540 65 717 852 9077 41 141028 43 221 43 488 505 14 713 21 24 71 854 925 142082 180 32 812 20 562 96 143005 39 124 41 98 253 93 559 84 629 53 755 76 868 144031 132 68 301 626 893 941 87 145091 208 35 823 72 498 606 874 915 146054 201 22 487 966 147206 54 443 823 76 922 58 148057 63 84 171 252 54 421 62 559 633 922 95 149318 89 706 900 51

150017 7 366 598 661 77 93 745 51 985 151489 547 675 85 931 57 98 152052 82 120 461 507 48 66 664 712 153008 42 56 159 220 37 99 411 545 663 789 806 154007 109 11 261 [illegible] 486 600 37 710 949 155210 324 [illegible] 82 405 10 61 652 997 156071 390 429 47 524 607 734 157257 84 437 76 514 744 930 73 75 81 9215 9721 58178 91 564 824 907 56 159258 428 97 566 815

III ciągnienie

WYGRANE PO 250 ZŁ.

370 39 410 942 1207 361 528 680 769 2102 325 79 96 497 641 710 63 3286 341 454 67 832 4077 109 247 389 517 657 856 5239 349 459 91 660 777 [illegible] 86 943 6011 120 76 384 403 524 666 700 63 70 7072 180 416 527 710 11 13 36 8015 25 131 73 81 263 391 763 815 932 9334 514 614 661 960 10092 304 31 426 552 741 809 909 11013 23 83 186 97 596 701 987 12016 216 322 52 99 669 732 806 77 955 13301 568 638 67 964 14133 736 15303 480 563 743 801 981 16050 272 509 70 632 708 877 17113 50 712 63 932 18052 237 451 647 19118 288 363 554 752 863 926 20164 489 553 922 41 21038 68 102 63 96 436 529 95 643 22224 555 69 76 615 23085 155 332 478 945 24276 314 711

25208 59 818 26336 539 861 993 27132 480 86 577 664 99 892 28038 49 140 81 361 625 29022 310 458 731 30824 31033 333 630 32082 727 825 33184 262 193 422 698 892 969 34386 807 13 34 94 987 35091 220 43 800 55 36181 292 347 528 623 76 869 98 942 37017 21 486 553 71 792 978 84 [illegible]3 177 344 400 66 770 39008 53 [illegible] 306 40373 41091 154 278 687 725 42329 483 43410 787 90 861 44007 177 216 338 841 81 45066 111 500 57 862 974 46245 397 47114 455 512 51 994 48029 34 66 285 497 672 734 49297 450 512 600

50245 480 651 51094 183 394 485 612 752 52034 111 204 402 229 947 88 53232 89 435 629 54030 58 341 589 607 60 721 55218 753 56 56069 349 837 82 57164 418 90 691 770 58037 57 148 292 94 318 427 532 59177 251 446 57 729

60043 71 140 224 321 547 57 612 17 67 61008 110 50 232 82 619 632 981 62010 161 264 82 98 416 767 981 63029 380 464 596 668 64053 96 225 427 46 637 716 65164 3498 608 702 27 976 6615 70 584 643 824 964 67156 324 453 97 610 001 37 78 68117 263 619 48 49 757 65 820 924 69065 883 [illegible]

70131 251 74 303 613 974 71286 51 412 727 870 72133 246 430 73178 426 74118 270 509 26 58 [illegible] 75198 638 882 954 764438 805 77101 233 64 648 915 78070 171 266 [illegible] 55 57 858 979 79019 60 128 280 344 95 455 532 47 867

80575 883 81820 508 685 722 [illegible] 886 87 916 82045 155 754 72 801 83177 91 346 678 806 32 84809 85130 512 95 630 668 820 911 86013 182 817 48 736 809 87494 510 744 88277 414 649 85 777 862 89077 149

90400 897 914 91274 321 67 [illegible] 909 92271 415 702 93029 298 [illegible] 94054 182 272 324 422 691 [illegible] 582 96173 202 50 83 551 57 624 48 96 16 931 82 97095 170 203 307 887 98 822 967 80 99118 280 329 517 40 634 768

100331 503 101126 283 526 63 792 971 102141 929 103083 291 93 104013 111 496 572 621 57 105051 84 161 222 446 82 565 791 991 106241 441 594 728 90 916 106141 50 387 551 79 606 109554 71 85 799 890 991 110041 296 415 540 904 111071 317 487 98 510 819 22 112034 71 113 463 683 786 113147 394 477 588 732 [illegible] 114111 50 231 608 787 925 85 115232 324 37 897 949 117015 58 327 553 118490 91 93 678 940 119642 995 120107 51 294 443 79 121356 83 516 800 122217 371 406 642 848 950 123324 71 444 820 124165 604 870 125026 107 325 534 126098 209 374 515 659 914 28 127926 128136 51 353 704 978 129102 37 329 33 45 719 130102 37 329 33 45 719 130122 396 465 561 999 131033 587 638 725 877 965 132202 55 76 642 799 833 994 133050 280 622 134324 476 923 135118 212 62[illegible] 136821 137027 117 441 535 733 58 79 [illegible] 138306 21 765 959 139087 163 265 467 902 4 32 81 140613 750 141136 297 582 91 863 142191 34 355 85 939 143064 114 254 553 144020 280 305 97 636 566 91 687 847 61 145022 108 278 327 446 650 721 959 146096 108 336 56 453 81 669 147460 65 78 615 62 96 761 907 148172 324 82 974 149532 609 819 91 150360 412 502 704 42 934 151297 342 533 64 81 612 95 801 152016 252 361 599 608 942 153021 901 90 154370 454 89 507 155104 253 444 557 621 787 841 69 156040 59 [illegible] 70 85 157174 45[illegible] [illegible]

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

20.000 zł. — 41015

5.000 zł. — 5367 46148 60432 64814 88784 155808

[illegible] — 2860 3429 9998 16590 18299 30585 33346 34053 39283 41715 47782 48645 50449 81286 84554 89278 92667 102257 111480 113176 136274 142015 149613

1.000 zł. — 4353 6975 14475 19659 27408 29689 31464 32507 34923 [illegible] 59942 60940 65589 [illegible] 70610 80254 84253 [illegible] 98149 100968 111554 111978 115309 115469 118637 118776 131758 146439 149795 150873 151735

WYGRANE PO 250 ZŁ.

281 398 669 95 762 966 1010 502 7 643 2395 3056 231 353 629 4052 110 311 540 651 906 5298 448 677 795 985 6251 613 68 840 7100 88 203 326 92 579 610 69 813 8220 65 382 9240 540 629 849 946 10207 532 731 998 11419 533 872 12166 512 797 893 926 13358 439 515 52 751 14101 458 689 705 54 807 979 91 15012 733 16075 178 366 790 17370 480 871 920 18130 207 106 46 66 589 707 815 19039 260 95 551 734 77 20039 434 45 578 697 21227 511 612 26 852 22192 219 314 410 548 726 961 23027 154 245 326 512 49 673 832 24018 143 356 444 512 15 854 78 906 25277 669 719 25 904 26076 147 324 544 645 704 694 27573 28043 221 521 24 752 882 955 90 29046 272 317 466 904 78 30170 858 31165 221 89 395 680 709 991 32240 73 770 993 33015 98 144 80 671 795 914 34146 95 348 750 35127 30 221 440 640 844 941 36012 974 37305 17 38148 329 720 39106 237 391 534 663 833 904 41 47 40097 358 454 589 616 825 53 63 41302 29 442 590 42495 671 967 43011 454 547 44003 24 276 526 625 49 809 988 45197 320 401 515 698 46215 304 7 565 783 936 47036 316 585 48160 440 80 523 83 605 720 71 49560 92.

50116 35 350 56 434 86 678 711 838 52463 540 765 872 932 52 53324 403 834 540 54408 80 718 55112 490 521 96 685 812 992 56224 458 57025 945 63 58028 699 896 59263 77 519 831 60057 203 67 540 931 61986 62181 328 406 639 63507 71 739 945 87 64174 374 418 765 65167 218 348 455 66182 277 97 615 67098 396 733 68109 402 822 966 69 69170 579 668 943 45 70168 [illegible] 94 71121 229 338 64 66 506 19 72065 135 487 655 997 73087 107 341 83 742 74402 549

75094 161 218 522 769 76247 423 46 569 685 880 77045 151 212 44 570 668 78026 285 305 61 638 708 55 79112 753 938 84 80070 85 102 25 347 74 412 15 521 77 722 880 946 81074 407 74 609 967 81 82376 923 83331 84003 434 592 49 70 636 83113 459 972 88 95 86661 893 87371 443 58 77 506 63 88020 472 538 879 967 89116 255 305 67 663 90246 68 401 11 61 584 673 790 91300 491 556 92275 580 747 896 916 42 93108 390 580 854 962 74 94245 67 379 87 95017 65 483 572 696 96026 277 89 312 437 566 746 80 819 97080 124 561 92 841 98819 99016 78 307 73

100281 335 480 521 707 40 101094 308 722 822 102057 412 862 97 103004 24 291 67 345 405 560 99 862 104424 55 720 30 945 105082 112 77 202 496 525 672 106008 25 143 212 309 639 93 107710 108155 672 99 109055 163 561 748 824 110280 725 858 111212 30 300 586 722 62 953 112101 32 113618 74 896 114306 622 707 802 95 115500 67 76 602 763 116090 267 84 575 648 51 94 117254 900 9 68 118226 427 672 727 119130 704 88 331 924 120240 383 121288 350 489 935 75 122397 441 89 884 922 123116 273 408 730 124446 503 700 974

125014 148 458 917 959 128553 972 129496 818

13006 262 57 617 25 862 926 82 131052 161 304 407 540 920 84 132073 303 415 610 85 133127 254 448 829 134493 600 135019 385 811 136431 88 518 776 127418 23 48 756 138116 209 479 527 28 853 951 138504 618 805

140107 99 355 517 46 646 749 827 141024 207 477543 729 142022 98 165 88 609 974 82 88 90 143145 62 82 585 622 825 923 53 144170 207 380 421 145021 186 281 571 663 146224 79 147179 237 42 431 791 148120 26 93 378 149076 579 93953

150383 597 731 151063 207 564 604 982 152209 475 679 752 153043 223 446 572 623 154373 692 881 914 92 155058 101 474 695 784 156063 385 477 591 692 914 157423 80 815 968 158139 208 85 438 527 649 159439 619 823 29 928

KRONIKA KRAKOWSKA

Wrzesień-dla „Naprzodu"

Towarzysze! Towarzyszki!

Od blisko pół wieku, od chwili ukazania się pierwszego numeru, „Naprzód" nieugięcie walczy o wielkie ideały Ludzkości, o Wolność, Równość, Sprawiedliwość i Braterstwo.

Służba masom pracującym i ich dążeniom — oto hasło „Naprzodu", któremu nigdy się nie sprzeniewierzył, któremu był zawsze wierny w dobrych i ciężkich chwilach.

„NAPRZÓD" to przyjaciel człowieka pracy i każdego, którego gnębi dzisiejsza potworna rzeczywistość;

„NAPRZÓD" informuje o wszystkich przejawach życia politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego;

„NAPRZÓD" walczy z krzywdą, wyzyskiem i uciskiem;

„NAPRZÓD" szerzy i pogłębia uświadomienie socjalistyczne wśród najszerszych mas ludności;

„NAPRZÓD" budzi zapał, wiarę i otuchę do walki o lepsze jutro;

„NAPRZÓD" piętnuje każde zło, gwałt, przemoc, fałsz, zakłamanie i obłudę;

„NAPRZÓD" walczy szczerze i uczciwie o czystą, rzetelną prawdę;

„NAPRZÓD" wskazuje masom pracującym drogi i cele walki;

„NAPRZÓD" wykuwa stalowy czyn ludu pracującego.

Każdy człowiek pracy winien czytać i prenumerować „Naprzód".

Każda organizacja i instytucja robotnicza winna zaprenumerować „Naprzód".

Prasa jest potęgą, która urabia opinię publiczną.

Wroga, sprzedajna prasa, występuje przeciwko żywotnym interesom ludu pracującego, przeciwko szczytnym hasłom socjalistycznym.

Polska Partia Socjalistyczna, jako przedstawicielka mas pracujących, musi stworzyć wielką prasę, która by się stała potężnym orężem w walce o urzeczywistnienie jej programu.

Lud roboczy własnym wysiłkiem, w pełnym zrozumieniu własnego interesu, musi nie tylko utrzymać prasę socjalistyczną, ale powiększyć jej nakład, — tak aby znalazła się w rękach każdego proletarjusza.

Miesiąc wrzesień jest miesiącem propagandy „NAPRZODU".

W MIESIĄCU TYM WSZYSCY UŚWIADOMIENI TOWARZYSZE WINNI DOŁOŻYĆ WSZELKICH STARAŃ, ABY „NAPRZÓD" POWĘKSZYŁ SWÓJ NAKŁAD WIELOKROTNIE. WSZĘDZIE, GDZIE TYLKO TO MOŻLIWE, NA ZGROMADZENIACH, ZEBRANIACH, W GRONIE ZNAJOMYCH NALEŻY PROPAGOWAĆ „NAPRZÓD".

A więc do pracy! Wspólnym wysiłkiem stworzymy wielkie dzieło!

„NAPRZÓD" MUSI SIĘ STAĆ JEDYNĄ GAZETĄ CODZIENNĄ WSZYSTKICH LUDZI PRACY!

Zamówienia kierować: Redakcja i Administracja „NAPRZODU" KRAKÓW, Św. Tomasza 11a, telefon 103-10

Beckman pozostaje w areszcie

Przemysłowiec niemiecki Gustaw Beckman, zasądzony na rok więzienia, za obrazę narodu polskiego, przebywa nadal w więzieniu św. Michała. Sprawa zwolnienia go za kaucją 25.000 zł. nie została narazie załatwiona. Kaucja została przez spólników Beckmana złożona, sąd nie wydał jednak decyzji w tej sprawie.

Obecnie odbyła się sesja Sądu Okręgowego. Nie załatwiono jednak na niej sprawy, gdyż tymczasem akta sprawy odeszły do Sądu Apelacyjnego, z powodu wniesienia odwołania od decyzji sędziego orzekającego.

Dopiero gdy akta wrócą do Sądu Okręgowego, będzie można na sesji sprawę rozstrzygnąć.

Wyznaczamy wysokie premie!

Każdy towarzysz i towarzyszka mogą zdobyć wysoką premię, jeżeli zdobędą nowych abonentów „GAZECIE ROBOTNICZEJ"!

W związku z miesiącem propagandowym „Gazety Robotniczej", trwającym od 1 września do 15 października, wyznaczamy dla wszystkich towarzyszów i towarzyszek, którzy zdobędą pewną ilość STAŁYCH ABONENTÓW następujące premie:

Za 10 NOWYCH STAŁYCH ABONENTÓW 10 zł.
Za 20 NOWYCH STAŁYCH ABONENTÓW 25 zł.
Za 30 NOWYCH STAŁYCH ABONENTÓW 37 zł.
Za 40 NOWYCH STAŁYCH ABONENTÓW 50 zł.
Za 50 NOWYCH STAŁYCH ABONENTÓW 65 zł.

Za zdobycie dalszych nowych stałych abonentów przyznamy dodatkowe indywidualne premie pieniężne.

Okres werbunkowy liczy się od 1 września i trwa do 15 października. Wypłata premij nastąpi dnia 15 GRUDNIA 1938 r. w lokalu naszego Wydawnictwa. Każdy z Was może zatym uzyskać PIĘKNĄ GWIAZDKĘ NA ROK 1938.

Werbujcie więc nowych czytelników „GAZECIE ROBOTNICZEJ" w szeregach robotników i pracowników umysłowych.

Każdy CZŁONEK KLASOWYCH ZW. ZAWODOWYCH, zgodnie z uchwałą konferencji PPS. i klasowych zw. zaw., ODBYTEJ W DNIU 21-go SIERPNIA BR. winien być abonentem „Gazety Robotniczej". PAMIĘTAJCIE ZAWSZE i WSZĘDZIE, że tylko prasa robotnicza informuje ludzi pracy SZCZERZE I UCZCIWIE O WYDARZENIACH politycznych, gospodarczych i społecznych.

Każdy nowy abonent „GAZETY ROBOTNICZEJ" TO NOWY TOWARZYSZ W WALCE O SPRAWIEDLIWY USTRÓJ SPOŁECZNY.

WYDAWNICTWO „GAZETY ROBOTNICZEJ"
W KATOWICACH.

Podwyższyć płace

Wiemy o tym, że sytuacja finansowa Zarządu miejskiego miasta Krakowa została ustabilizowana. Budżet miasta jest zrównoważony. Obecnie winny podnieść się uposażenia szerokich rzesz pracowników miejskich. Jest to nakazem sprawiedliwości, gdyż przez wiele lat pracownicy miejscy ponosili ofiary na rzecz podtrzymania budżetu komunalnego. Najwyższy czas pomyśleć o wyrównaniu poważnych cięć, dokonanych w ubiegłych latach.

Chodzi nam o przywrócenie tych dodatków i świadczeń, wchodzących w skład stałego uposażenia, które zostały odebrane dla równowagi budżetu miasta. Najważniejszym dodatkiem jest 13-ta pensja, która od roku 1932 została wstrzymana. Następnie chodzi o uruchomienie szczebli, które do dnia dzisiejszego nie ruszyły z miejsca, mimo domagań się Związku Prac. Kom. i Inst. Użyt. Publ. od roku 1936-go.

Pracownicy miejscy zorganizowani w wymienionym Związku, wysunęli do Zarządu miejskiego memorjał na rok 1938/39, w którym domagają się zrealizowania tych postulatów, jako nieodzownej potrzeby. W memoriale domagają się **podwyżki płac, stabilizacji, awansów, przywrócenia dodatku komunalnego, zabranego 7½% dodatków świątecznych i t. p.**

Wierzymy, że p. prezydent miasta dr. Kaplicki, będzie miał dość dobrej woli, że uwzględni wniesione postulaty, nie dopuszczając do walki, bez której w przeciwnym razie obejść by się nie mogło.

W końcu nadmieniamy, że w dn. 9 b. m. pracownicy budownictwa miejskiego samorzutnie porzucili pracę i przyszli do Magistratu, aby ostrzec Zarząd miejski przed przeciąganiem konferencji, które do tej pory nic nie dają.

Pracownicy budownictwa miejskiego są najgorzej płatni, albowiem zarabiają zaledwie po zł. 3.80 dziennie. Rozgoryczenie wśród tych pracowników i robotników jest tym większe, że nie skorzystali z podwyżki płac, przyznanej przez p. prezydenta m. w dniu 15.X.1937 roku. Pracownicy ci zostali potraktowani po macoszemu. Sądzimy, że demonstracja jednogodzinna Sekcji Bud. drog. wyjaśniła prezydentowi poruszone sprawy.

Pracownicy miejscy czekają na pomyślny wynik konferencji, która odbędzie się (jako ostatnia) we wtorek, dnia 13 września 1938 r.

Historie dnia

Dwóch na jeden rower. J. Skrzypek i W. Leśniak zatrzymani zostali za kradzież roweru, na szkodę nieustalonego na razie właściciela. Rower zakwestionowano.

A ci się obłowili... Józefa Białon, i Jan Broda zostali zatrzymani za kradzież garderoby męskiej i damskiej, wartości około 550 zł. dokonanej w dniu 7.9. 1938 r., na szkodę chlebodawców Białoniównej — Fleischmanów, zam. w Krakowie przy ul. Mazowieckiej l. 8. Skradzioną garderobę w całości odebrano i zwrócono poszkodowanym.

Kronika Bielska, Białej i okolicy

ODDZIAŁ: BIAŁA, KOMOROWICKA 4.

Wielka konferencja zarządów i mężów zaufania Klasowych Zw. Zawodowych w Bielsku

Staraniem Komisji Klasowych Związków Zawodowych w Bielsku odbyła się w czwartek dnia 8 września b.r., konferencja wszystkich członków Zarządów, oraz poszczególnych mężów zaufania Klasowych Zw. Zawodowych w Bielsku. W konferencji wzięło udział około 25 osób. Przewodniczył tow. Lukasek, przewodniczący klasowego Zw. Metalowców.

Do punktu pierwszego: znaczenie prasy socjalistycznej, wybory do samorządu i rola młodzieży robotniczej w dobie obecnej wygłosił obszerny referat, witany oklaskami, tow. sekr. Zawierucha .

Referent w silnych słowach przedstawił wrogie stanowisko prasy reakcyjnej i faszystowsko-klerykalnej w stosunku do świata pracy i jego poczynań. Miesiąc wrzesień — przeznaczony na powiększenie zasięgu wpływów prasy socjalistycznej, musi głośnym echem odbić się w masach pracujących.

Jakkolwiek prasa socjalistyczna rośnie, to jednak musimy ciągle dążyć, aby wyrugować wrogą prasę z rąk robotniczych i zastąpić ją prasą robotniczą, która nieugięcie stoi na straży interesów mas pracujcych.

Młodzież pracująca ma również swój miesiąc propagandy. Obowiązkiem starszego pokolenia jest aby wprowadzić ją w szeregi TUR. i „Siły", aby w nich uczyła się wykuwać nowe życie. W tym celu mówca gorąco apeluje, *aby cała młodzież wzięła udział w Złocie 18 września b. r. w Katowicach i 24 września b. r .w Białej-Bielsku.*

W dalszym ciągu swego referatu mówca przedstawił zbliżające się wybory do samorządu.

Klasa robotnicza musi dążyć do zdobycia należytego miejsca w Radach Miejskich i Gminnych, aby przeprowadzić w samorządzie prawdziwą sanację ubecnych stosunków. Dotychczasowe Rady nic nie uczyniły, by złagodzić nędzę mieszkaniową, a opieka społeczna i pomoc dla bezrobotnych przedstawiają bardzo wiele do życzenia. Biurokracja w samorządzie doszła do absurdu. W tych warunkach tylko czyste wybory, bez kombinacji z okręgami wyborczymi, mogą postawić samorząd na właściwym poziomie. Musimy wytężyć już dzisiaj wszystkie siły, aby zwycięstwo w tych wyborach przypadło światu pracy.

W końcu omówił stanowisko klasowych Zw. Zawodowych w sprawie różnych zbiórek. Mówiąc o stosunkach fabrycznych, wezwał delegatów, aby ściśle przestrzegali umów zbiorowych i nie podejmowali niczego na własną rękę bez zgody Związku, gdyż tylko tym sposobem zagwarantować można należyty szacunek dla człowieka i jego pracy.

Następnie tow. Rosner, sekretarz Komisji Okręgowej, referował o propagandzie wśród robotników za skupieniem w klasowych Związkach Zawodowych tych, którzy dotąd pozostają poza nawiasem walczącego i zorganizowanego proletariatu.

Gorąco nawoływał delegatów do zajęcia się zorganizowaniem młodzieży robotniczej w P.P.S., aby wzięła udział w Złocie katowickim, a w tydzień później w miejscowym. Przedstawiwszy ogólny stan organizacyjny i konieczność rozpoczęcia energicznej akcji za przywróceniem samorządu w Ubezpieczalniach, zakończył swój referat wezwaniem do nieustawania w walce o słuszne prawa ludzi pracy .

W dyskusji, między innymi, przemawiał tow. Pysz z Białej, przedstawiając praktyczne wskazówki werbowania prenumeratorów dla „Naprzodu" i młodzieży do organizacji TURa i „Siły".

Po przyjęciu odpowiednich uchwał przewodniczący tow. Lukasek podziękował za przybycie i zamknął obrady o godz. 19,30. Delegaci na zakończenie pobrali ulotki propagandowe młodzieży socjalistycznej i afisze „Naprzodu" i wśród potężnej pieśni „Czerwonego Sztandaru" rozeszli się do swych miejscowości.

Krwawa masakra w Liszkach

W nocy na niedzielę wezwano Pogotowie ratunkowe do Liszek pod Krakowem, gdzie wynikła bójka na zabawie weselnej, podczas której kilka osób zostało rannych.

Niezwłocznie wyjechały z Krakowa dwie karetki Pogotowia z lekarzami. Oczom przybyłych przedstawił się straszny widok. Na sali weselnej leżało siedem osób ciężko rannych, z szeregiem ran ciętych na całym ciele. Natychmiast lekarze przystąpili do opatrzenia rannych, których następnie około godziny 1-szej w nocy przewieziono do szpitala Ubezp. Społecznej i szpitala św. Łazarza.

Stan rannych jest bardzo ciężki, a jeden z nich znajduje się w agonji.

Według zebranych na miejscu informacyj, między rodzinami Rospondów, Budziaszków i Więckowskich istniały od dłuższego czasu nieporozumienia. W krytycznym dniu na weselu u Rospondów zeszły się wszystkie trzy rodziny. Około godziny 22-giej, kiedy uczestnicy wesela byli podpici, wybuchła nagle awantura, a w ślad za nią bójka na siekiery, noże stołki.

Wynik bójki okazał się tragiczny. Zostało ciężko rannych trzech Rospondów, dwóch Budziaszków i dwóch Więckowskich. Kilka osób, lżej kontuzjonowanych po opatrzeniu, pozostawiono opiece domowej.

Policja wszczęła dochodzenia, zatrzymując kilku parobczaków.

Ojciec pod zarzutem zbeszczeszczenia zwłok córki

Policja, prowadząca dochodzenia w sprawie potwornej zbrodni w Prokocimiu, zdołała zebrać ważne poszlaki, naprowadzające na trop sprawcy.

Na podstawie tych poszlak, dokonano w sobotę wieczorem sensacyjnego aresztowania. Policja przytrzymała pod zarzutem zbrodni ojca zmarłej dziewczyny, majstra z fabryki „Kabel" w Płaszowie.

Aresztowany wypiera się winy. Dochodzenia trwają. Niespodziewane aresztowanie wywołało w Prokocimiu i okolicy zrozumiałe wrażenie.

Zastrzelił 14-letniego przyjaciela

Na Posterunku P. P. w Krzeszowicach zgłosił się kolejarz Wojciech Nętek z Nielepic i zawiadomił o tajemniczym zaginięciu swego 14-letniego syna, który od kilku dni nie dawał znaku życia, wyszedłszy z domu w nieznanym kierunku.

W wyniku przeprowadzonych dochodzeń zostało ustalone, że chłopiec padł ofiarą niesamowitej zbrodni. Bawił on się na strychu ze swym kolegą, 19-letnim Janem Rudzkim. W pewnej chwili Rudzki strzelił z floweru, a nabój ugodził Nętka w głowę. Widząc kolegę, leżącego w kałuży krwi, Rudzki stracił panowanie nad sobą. Owiązał mu wówczas gardło szmatą, a następnie wydłubał kulę z głowy.

Młodociany przestępca udał się następnie do domu, a wieczorem gdy domownicy poszli już spać, udał się na strych, zaszył zwłoki Nętka w worek, poniósł je na odległe o 2 km. od domu pola i ukrył w zbożu.

Zwłoki znaleziono we wskazanym przez zabójcę miejscu.

Obecnie Rudzki stanął przed sądem krakowskim, gdzie został zasądzony na 1 rok więzienia za nieumyślne zabójstwo.

Kina

ADRIA: „Miłość porucznika huzarów".

ATLANTIC: „Kurier carski" i „Niewinnie się zaczęło".

LOPP: „Panowie z towarzystwa" i „Jej obrońcy".

PROMIEŃ: „Znachor".

STELLA: „Magiczny klucz" i „Na straży prawa".

KINO MUZEUM: „Kapitan Taylor".

ŚWIT: „Wielki dzień".

WANDA: „Złotowłosa".

KINO DOMU ŻOŁNIERZA: „Lekarz pięknych kobiet".

UCIECHA: „Druga młodość".

Radio śląskie

WTOREK, 13 września.

5.15 Audycja poranna — płyty. 6.20 Muzyka z płyt z W-wy. 11.15 Muzyka baletowa (płyty z W-wy). 15.50 Wiadomości bieżące. 14.00 Muzyka obiadowa z płyt (z Krakowa). 15.10 Giełda zbożowa i towarowa w Katowicach. 17.00 Z albumu speakera. 17.55 Program na jutro. 21.00 Pogadanka aktualna. 22.05 Wiadomości sportowe. 22.10 IV i ostatni wieczór z cyklu „Dzieje Komedii"— w oprac. dr. Ludwika Kamykowskiego (z Krakowa).

ŚRODA, 14 września

5.15 Audycja poranna (płyty). 6.20 Muzyka z płyt (z W-wy). 11.25 W. A. Mozart: Kwintet klarnetowy A-dur (płyty z W-wy). 13.50 Wiadomości bieżace. 14.00 Koncert życzeń. 15.10 Giełda Zbożowa i Towarowa w Katowicach. 15.15 „Swaczyna u Dorotki".— audycja dla dzieci w oprac. Cioci Heli. 15.35 Taneczne melodie w muzyce poważnej (płyty). 17.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego (z Warszawy). W przerwie: Program na jutro. 21.00 Juliusz Kędziora: „Pani Kaletowa", czyta autor (z Krakowa). 21.55 Wiadomości sportowe. 22.00 Płyty. 22.05 „Człowiek z autem" — słuchowisko wg. powieści Piotra Frondale w radiofonizacji Jerzego Tepy. 22.35 Muzyka rozrywkowa. Wykonawcy: Trio salonowe.

Z miasta

ZAPISY NA ROCZNY KURS

niedzielny analfabetów i na wieczorowe kursy z zakresu 7 kl. szkoły powszechnej odbywają się codziennie w szkole powszechnej im. św. Wojciecha w Krakowie ul. Krowoderska 14.

CHOROBY ZAKAŹNE

W Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w m. Krakowie zgłoszono od dnia 4 września 1938 do dnia 10 września 1938 następujące choroby zakażne: błonica 2, płonica 10, dur brzuszny 7, dur plamisty 1, odra 1, krztusiec 15.

Repertuar

TEATR IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH.

Dziś we wtorek świetna komedia Wł. Bus-Fekste'go „Jan", w premierowej obsadzie.

„GDZIE DJABEŁ NIE MOŻE..." komedia Romana Niewiarowicza będzie najbliższą premierą Teatru im. J. Słowackiego. Próby odbywają się codziennie pod kierunkiem reż. J. Karbowskiego.

Wtorek, 13 września „Jan".

Środa, 14 września „Pociąg do Wenecji".

ŚWIETNY TANCERZ HINDUSKI RAM GOPAL wystąpi w Krakowie z jednym wieczorem we środę 14 b. m. w Starym Teatrze. Zapowiedź wieczoru tego niezwykłego tancerza wywołała w naszym mieście żywe zainteresowanie.

Radio krakowskie

WTOREK, 13 września.

8.10 Muzyka lekka (płyta za płytą). 11.15 Muzyka baletowa (płyty z Warszawy). 14.00 Muzyka obiadowa (płyty). 15.10 Lokalne wiadomości gospodarcze. 17.00 Odczyt sportowy: „Historia żeglarstwa sportowego i wielkie regaty jachtów o puchar Ameryki" wygłosi Juliusz Wachtel. 17.10 Koncert kameralny (płyty): Fr. Schubert: Kwartet smyczkowy G-dur (kwartet Kolischa). 17.50 Program. 17.55 Wiadomości bieżące. 21.00 Pogadanka aktualna: „W 600-lecie skazania Krzyżaków na zwrot polskiej ziemi", wygłosi dr. Krystyna Pieradzka. 22.05 Lokalne wiadomości sportowe. 22.10 IV-ty i ostatni wieczór z cyklu „Dzieje komedii" w oprac. dr. Ludwika Kamykowskiego.

ŚRODA 14 września

8.10 Muzyka lekka (płyty). 11.25 W. A. Mozart: Kwintet klarnetowy A-dur (płyty z Warszawy). 14.00 Muzyka obiadowa (płyty). 15.10 Lokalne wiadomości gospodarcze. 15.15 Audycja dla dzieci: a) skrzynka w opracowaniu Krystyny Krupińskiej, b) „Co dzień niesie w wielkim lesie" — słuchowisko Juliusza Kędziory. 17.00 „Skrzynka ogólna" — Stanisław Broniewski. 17.10 Muzyka symfoniczna (płyty). 17.50 Program. 17.55 Wiadomości bieżące. 21.00 Juliusz Kędziora: „Pani Kaletowa" (odcinek prozy). 21.55 Lokalne wiadomości sportowe. 22.00 Koncert popularny (z Berlina). 22.55 Przegląd prasy (z Warszawy).

Redaktor odpowiedzialny: JERZY CESARSKI.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7